



fol. Konrad Falek/Gazeta Polska

POLSKA

Jutro Polacy wyjdą na ulicę przeciwko Zielonemu Ładowi

Już jutro ulicami Warszawy przejdzie ogromny marsz pod hasłem „Precz z Zielonym Ładem”. Wystartuje on w południe z pl. Zamkowego w Warszawie, a zakończy się przed gmachem Sejmu, gdzie rolnicy będą chcieli wręczyć marszałkowi Szymonowi Hołowni swoje postulaty. – Jesteśmy bardzo zdeterminowani i zrobimy wszystko, aby Zielony Ład zatrzymać. On oznacza biedę milionów Polaków i zniszczenie naszego rolnictwa – mówi „Codziennej” Tomasz Obszański, szef rolniczej Solidarności. s.3

codziennie

Gazeta Polska

ANTYPOLSKA
HOŁOTA
PRZEKRACZA
KOLEJNĄ
GRANICĘ

RZĄD TUSKA CHCE ZBURZYĆ POMNIK SMOLEŃSKI

Trudno jest wejść w umysł szaleńca – mówi Marek Suski, pytany o powody decyzji resortu rozwoju i technologii cofającej decyzję lokalizacyjną dla pomnika smoleńskiego. – To jednak bez wątpienia kolejny element scenariusza walki z pamięcią o ofiarach tej katastrofy – mówi Suski, przypominając o niedawnym wniosku o uchylenie immunitetu Jarosławowi Kaczyńskiemu, wcześniejszych zawołanych groźbach pod swoim adresem i posłanki Anity Czerwińskiej. Bez decyzji lokalizacyjnej pomnik może być uznany za samowolę budowlaną. Jednak ustawa o odbudowie Pałacu Saskiego sprawia, że jego likwidacja lub przeniesienie na razie są niemożliwe.

Czwartek

s.5

fol. Bartosz Kalich/Gazeta Polska

POLSKA

Pogrzebali CPK, teraz biorą się za atom

Minister Marzena Czarnecka zapowiedziała, że uruchomienie pierwszej elektrowni atomowej nastąpi dopiero w 2040 r. To kilka lat opóźnienia wobec harmonogramu rządu Zjednoczonej Prawicy. – Tego typu opóźnienia mogą sprawić, że inwestycja zostanie pogrzebana – ostrzega poseł Kazimierz Smoliński.

s.4

POLSKA

Reseciarze krzyczą: „Łapać reseciarzy”

W listopadzie 2023 r. Sejm odwołał członków komisji ds. badania wpływów rosyjskich w Polsce. Teraz okazuje się, że na polecenie Donalda Tuska koalicja 13 grudnia będzie musiała zmienić zdanie, gdyż szef rządu poinformował, że polecił, aby zbadać, czy komisja może zacząć prace od nowa.

s.4

ŚWIAT

Litwa gotowa wysłać żołnierzy na Ukrainę

Premier Litwy Ingrida Šimonytė powiedziała dziennikowi „Financial Times”, że jej państwo jest gotowe wysłać żołnierzy na Ukrainę. Mieliby pomóc w szkoleniu tamtejszej armii. Šimonytė dodała, że ma już pozwolenie parlamentu, ale nie dostała jeszcze od Kijowa prośby o wysłanie żołnierzy.

s.7

KULTURA

Był ikoną polskiego jazzu

Jan Ptaszyn Wróblewski był postacią nietuzinkową. Na polskiej scenie muzycznej obecny ponad 65 lat. Był aranżerem, dyrygentem, liderem zespołów, pedagogiem, kompozytorem. Choć kojarzony przede wszystkim z jazzem, był twórcą wielu przebojów muzyki popularnej. Wybitny muzyk zmarł 7 maja. Miał 88 lat.

s.11





Ursula von der Leyen

szeftowa Komisji Europejskiej, w rozmowie z PAP (odnosząc się do wycofania przez Brukselę procedury z art. 7 wobec Polski, mimo że nie weszła w życie żadna nowa reforma wymiaru sprawiedliwości)

Chcę budować z Donaldem Tuskiem koalicję na rzecz silnej Europy.



POGODA

Wtorek 09.05 Deszcz, przejaśnienia

WSCHÓD słońca 04:50 ZACHÓD słońca 20:14
Imieniny obchodzą: Beat, Geroncjusz, Grzegorz, Hioh, Karola, Karolina, Katarzyna, Mikołaj, Otokar, Pachomiusz, Przebor, Stefan

Gdańsk 17°C 9°C	Lublin 17°C 9°C
Katowice 19°C 11°C	Kraków 17°C 9°C
Łódź 17°C 10°C	Poznań 18°C 12°C
Warszawa 19°C 12°C	Wrocław 18°C 10°C

Środa 10.05 Deszcz, przejaśnienia

WSCHÓD słońca 04:48 ZACHÓD słońca 20:15
Imieniny obchodzą: Beat, Geroncjusz, Grzegorz, Hioh, Karola, Karolina, Katarzyna, Mikołaj, Otokar, Pachomiusz, Przebor, Stefan

Gdańsk 12°C 6°C	Lublin 16°C 10°C
Katowice 18°C 13°C	Kraków 18°C 11°C
Łódź 15°C 11°C	Poznań 16°C 12°C
Warszawa 16°C 11°C	Wrocław 18°C 13°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Uśmiechajmy się

Unia odpuściła polskim władzom zupełnie kwestie praworządności. Komentatorzy związani z prawicą szukają tu różnych wyjaśnień: to nagroda za zmianę rządu, za zapowiedzi pełnej uległości wobec biurokratów z Brukseli, być może też za utracenie CPK i innych rozwojowych projektów. Rządzący robią przeciwieństwo, o co sami oskarżali PiS i za co dotąd Polskę karcili przedstawiciele europejskich elit. Dla prawej strony to nauka, by następnym razem naprawdę być „tak złym, jak nas malują”. Jednak najciekawiej rzecz wyjaśniła w rozmowie z Polsat News była premier Ewa Kopacz. Według niej zdjęto z naszego kraju karny art. 7, ponieważ... zaczęliśmy się uśmiechać. Mam jednak wrażenie, że bardziej chodzi o uśmiechy kierowane w stronę Brukseli, te przepraszające i nad wyraz uległe.

Rafał Zawistowski



KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Gorzka lekcja polskich spraw

Strażnicy na Podlasiu zatrzymali właśnie mężczyznę, prawdopodobnie dezertera z rosyjskiej armii. Soldat wykorzystał kanał migracyjny stworzony na granicy polsko-białoruskiej przez reżim Alaksandra Łukaszenki. Nie wiadomo, czy pospieszili powitać go chlebem, solą i pizzą Franciszek Sterczewski, Dariusz Joński i Michał Szczerba. Nie wiadomo, czy Janina Ochojska pospieszyła z ciepłym słowem, a Agnieszka Holland zaproponowała mu udział w drugiej części „Zielonej granicy”. Mógłby zagrać szlachetnego Rosjanina, który na przekór polskim siepaczom ze Straży Granicznej pomaga niemieckim aktywistom ratować małą Eileen w czerwonej kurtce. Czy ja kpię? Życie w postkomunistycznej Polsce pisze najbardziej szydercze scenariusze. A ich autorzy i statyści zostali nagrodzeni 13 grudnia 2023 r. w najgorszy możliwy dla Polski sposób. Nie odpowiedzieli nigdy za swoje kłamstwa wobec polskich pograniczników, za kampanie nienawiści wobec żołnierzy strzegących wschodniej granicy Rzeczypospolitej. Gorzka lekcja? Arcypolska, niestety.



Michał
Kuź



Konrad
Wysocki

I po co studiować europeistykę

Odstąpienie od praworządnościowej procedury artykułu 7 przez Komisję Europejską to koniec pewnej epoki. Nikt już w strukturach UE nie zachowuje nawet pozorów prawno-instytucjonalnej bezstronności. To czysta polityka, bo mało, że w polskim prawie nie zmieniło się absolutnie nic, to jeszcze są nowe, poważne zastrzeżenia co do praworządności niektórych działań polskiego rządu. Weźmy choćby przeszkakanie domu Zbigniewa Ziobry i likwidację TVP. Zmieniło się tylko to, że teraz premierem jest Donald Tusk i rządzi partia, która jest częścią rządzącej w Parlamencie Europejskim Partii Ludowej. A tyle czasu i energii włożyliśmy w Polsce w zgłębianie instytucjonalnych i prawnych zawiłości UE. Na każdej większej uczelni powstały wydziały europeistyki. Teraz okazuje się, że decyduje naga polityczna siła, a zasadą sprawowania władzy jest swoisty liberalny despotyzm. Moi studenci czasami narzekają, że zamiast nowszych tekstów ciągle każę im czytać „Księcia” Machiavellego. Teraz mam mocny argument. To Machiavelli najlepiej opisuje, jak działa Unia Europejska, reszta to tylko dekoracje.

Nuclear Sharing jak płachta na byka

Premier Donald Tusk i szef MSZ Radosław Sikorski alergicznie reagują na zabiegi prezydenta RP Andrzeja Dudy i opozycji związane z dołączeniem Polski do inicjatywy Nuclear Sharing. W kontrze przekonują o zaletach „europejskiej kopuły”, bazującej głównie na niemieckim przemyśle zbrojeniowym. Trudno zrozumieć, dlaczego polski rząd nie widzi strategicznej różnicy między koncepcją na papierze a realną operacją w ramach NATO, będącą skutecznym narzędziem odstraszającym. Zwłaszcza że ostatnie dni znowu potwierdziły, jak będzie wyglądać polityka zewnętrzna Rosji w trakcie piątej kadencji Putina. Intensyfikacja ataków na Ukrainie, prowokacje na Bałtyku, zakłócanie sygnału GPS na masową skalę. Wreszcie – kolejne wymachiwanie atomową szablą przez Kreml związane z przygotowaniami do manewrów z użyciem tego typu uzbrojenia. Z kolei na Białorusi ruszyła „inspekcja” rosyjskiego atomu. Oczywiście także na rozkaz Kremla, bo Alaksandr Łukaszenka w tym temacie sam nie ma nic do powiedzenia. I dla obu satrapów, i dla części naszego środowiska politycznego temat Nuclear Sharing działa jak płachta na byka. Bardzo wymowny to obraz w obliczu geopolitycznych zawirowań, których świadkami jesteśmy każdego dnia.



NIE PRZETRWAJĄ KADENCJI

CYTAT \ Analizując jeden dzień z ich rządów, widać, że ci nieudacznicy nie będą w stanie przetrwać całej tej kadencji. CPK odrzucony, atom odrzucony, Zielony Ład „potrzebny” dla Śląska... Szaleństwo. Moglibyśmy się śmiać, gdyby nie było to tragiczne i groźne dla Polski – podsumował jeden dzień rządów koalicji 13 grudnia na antenie Telewizji Republika Dominik Tarczyński, europoseł PiS i kandydat do PE na kolejną kadencję.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

CZWARTEK 9 MAJA 2024

3

MANIFESTACJA \ Rząd Tuska uparcie chce realizować unijne pomysły

Jutro Polacy wyjdą na ulicę przeciwko Zielonemu Ładowi

Już jutro ulicami Warszawy przejdzie ogromny marsz pod hasłem „Precz z Zielonym Ładem”. Wystartuje on w południe z placu Zamkowego w Warszawie, a zakończy się przed gmachem Sejmu, gdzie rolnicy będą chcieli wręczyć marszałkowi Szymonowi Hołowni swoje postulaty. – Jesteśmy bardzo zdeterminowani i zrobimy wszystko, aby Zielony Ład zatrzymać. On oznacza biedę milionów Polaków i zniszczenie naszego rolnictwa – mówi „Codziennej” Tomasz Obszański, szef rolniczej Solidarności. W wydarzeniu udział wezmą także politycy Zjednoczonej Prawicy, z kolei przedstawiciele koalicji rządzącej nie widzą powodów do strajkowania.

Jan Przemyski

Na Śląsku nikogo nie trzeba przekonywać, jak ważny jest Zielony Ład. Każdy, kto zna Śląsk i chociaż przez chwilę oddychał śląskim powietrzem, wie, że kwestia ochrony środowiska i klimatu, sprawiedliwej, ale gruntownej transformacji polskiego przemysłu i energetyki, że to często jest kwestia życia i zdrowia naszych dzieci – powiedział we wtorek premier Donald Tusk w swoim wystąpieniu podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego. Tym samym potwierdził, że jego rząd nie będzie sprzeciwiał się założeniom Zielonego Ładu, który doprowadzi do zniszczenia europejskiego rolnictwa i gigantycznych podwyżek kosztów życia każdego Polaka.

Polacy przeciwko Zielonemu Ładowi

Na ten kierunek nie chce się zgodzić ogromna część naszego społeczeństwa. Z sondażu IPSOS dla More in Common, którego wyniki opublikowała „Rzeczpospolita”, wynika, że aż 72 proc. ankietowanych uznaje, że Zielony Ład przyniesie Polsce więcej strat niż korzyści. Co ciekawe, z takiego założenia wychodzi 86 proc. wyborców PiS oraz 58 proc. wyborców Koalicji Obywatelskiej.

W związku z rosnącym niezadowoleniem wobec unijnych propozycji w całym kraju organizowane są różnego rodzaju protesty. Na jutro natomiast zaplanowana jest ogromna manifestacja w Warszawie, w której udział może wziąć kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Odpowiedzialne za nią są Solidarność rolnicza i Solidarność pracownicza, a udział w wydarzeniu wezmą także politycy Zjednoczonej Prawicy. Protest rozpocznie się o godz. 12 na placu Zamkowym w Warszawie, później jego uczestnicy udadzą się przed budynek Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej, gdzie zaprezentowane



| fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska

zostaną postulaty rolników. Finałowym przystankiem będzie Sejm. Przed gmachem parlamentu przedstawiciele różnych środowisk uczestniczących w demonstracji wygłoszą przemówienia, a ponadto zbierane będą podpisy pod wnioskiem o referendum ws. Zielonego Ładu. „Codzienna” dowiedziała się również, że z rolnikami w piątek ma się spotkać marszałek Sejmu Szymon Hołownia, odbędzie się to najprawdopodobniej około godz. 14. Przedstawiciele demonstrujących chcą wręczyć marszałkowi listę swoich postulatów.

„Jesteśmy bardzo zdeterminowani”

O piątkowym proteście „Codzienna” rozmawiała z szefem rolniczej Solidarności Tomaszem Obszańskim. – Jesteśmy bardzo zdeterminowani i zrobimy wszystko, aby Zielony Ład zatrzymać. On oznacza biedę milionów Polaków i zniszczenie naszego rolnictwa. Bezpieczeństwo żywnościowe jest czymś fundamentalnym. Jeśli nie będziemy mogli produkować swojej żywności przez te szalone przepisy, to zostaniemy uzależnieni od zewnętrznych dostaw. Jak sobie Niemcy chcą, to niech u siebie wprowadzają takie ograniczenia, ale my mamy prawo być niepodległym i suwerennym państwem. Sami chcemy decydować o transformacji energetycznej. Przeprowadźmy ją

tak, aby to nie niszczyło naszej gospodarki. Ci ludzie, którzy narzucają nam Zielony Ład, ci wszyscy unijni urzędnicy, ale polscy też, sami bardzo chętnie korzystają ze wszystkich rzeczy, które wpływają na klimat, latają samolotami, jeżdżą autami spalinowymi. To jest szczyt hipokryzji – powiedział nam szef rolniczej Solidarności. Naszego rozmówcę zapytaliśmy też, czy organizatorzy protestu nie obawiają się różnego rodzaju prowokacji. Przypomnijmy, że po poprzednich demonstracjach media społecznościowe zalała fala filmików ukazujących agresywne zachowania policji, a nawet rzucanie w tłum rolników czymś, co wyglądało jak kost-

ka brukowa. – Jesteśmy świadomi, że ta władza może przygotować jakieś niespodzianki. Natomiast jesteśmy przygotowani. Ochraniać protest będą górniczy, ale my wszyscy musimy mieć oczy dookoła głowy, aby nie dopuścić do niechcianych sytuacji. Jesteśmy pokojowo nastawieni i marsz jest apolityczny. Mam nadzieję, że ta władza nie jest na tyle nierozważna, aby iść na konfrontację z tyloma środowiskami pracowniczymi – mówi nam Tomasz Obszański.

Politycy dla „Codziennej”

„Codzienna” zwróciła się także do Roberta Telusa z PiS i Marka Sawickiego z PSL, aby zapytać ich, czy zamierza-

ją wziąć udział w piątkowym proteście. – Jesteśmy w państwie demokratycznym i każdy ma prawo demonstrować, tylko dlaczego protestują hipokryci, którzy narobili bigosu? – powiedział nam przedstawiciel ludowców. Dopytaliśmy też, czy popiera on Zielony Ład. – Otóż z Zielonego Ładu dla rolników zostawiamy tylko energię odnawialną. Reszta nie jest do niczego potrzebna – odpowiedział nam Marek Sawicki, marszałek senior Sejmu.

Z kolei Robert Telus z PiS zapowiedział, że będzie uczestniczył w marszu, ale „nie jako polityk, a jako Polak i rolnik”. – Idę tam jako człowiek, któremu zależy na bezpieczeństwie żywnościowym Polski, na możliwości godnego życia w naszym kraju, na tym, aby Polacy byli dumnym i zamożnym narodem. Proszę zauważyć, że to minister Urszula Zielińska pojechała do Brukseli i deklarowała, że ograniczymy emisję CO₂ o 90 proc. Przecież to jest osoba, która nie ma pojęcia, o czym mówi, tylko powtarza lewackie hasła głoszone przez unijnych zwierzchników politycznych koalicji 13 grudnia. Mam nadzieję, że te protesty, które odbywają się w całej Europie, doprowadzą do zmiany polityki UE i układu sił w UE – powiedział nam były minister rolnictwa w rządzie Zjednoczonej Prawicy.

KONDOLENCJE

Profesorowi Tadeuszowi Wolszy

Przewodniczącemu Kolegium IPN

wyrazy głębokiego współczucia oraz najszczerze słowa otuchy
z powodu śmierci



MAMY

składają

dr Karol Nawrocki
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej

Członkowie Kolegium
Instytutu Pamięci Narodowej

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



FARSA \ Donald Tusk przekazał, że poprosił ministra koordynatora specusłużb Tomasza Siemoniaka, żeby wspólnie z innymi członkami Kolegium ds. Służb Specjalnych przygotował rekomendację, w jaki sposób znolizować przepisy, tak by komisja ds. zbadania wpływów rosyjskich mogła możliwie szybko powstać na nowo. Wcześniej, w listopadzie, Sejm nowej kadencji odwołał z powołanej przez PiS komisji jej członków, nie widząc sensu działania organu.

SKANDAL \ Rząd już zapowiada opóźnienia w budowie pierwszej polskiej elektrowni jądrowej

Pogrzebali CPK, teraz biorą się za atom

Minister przemysłu Marzena Czarnecka zapowiedziała, że uruchomienie pierwszej elektrowni atomowej nastąpi dopiero w 2040 r. To kilka lat opóźnienia wobec harmonogramu, zgodnie z którym działał rząd Zjednoczonej Prawicy. – Tego typu opóźnienia mogą sprawić, że inwestycja zostanie pogrzebana. Niemcy z czasem będą wymuszały na krajach UE odejście od atomu, tak jak to zrobili u siebie, i zaraz się okaże, że zamiast elektrowni jądrowej z technologią amerykańską będziemy mieli niemieckie wiatraki – ostrzega poseł Kazimierz Smoliński, członek parlamentarnego zespołu „Tak dla rozwoju. CPK – Atom – Porty”.

Jan Przemyski

Plany Zjednoczonej Prawicy zakładały, że start budowy pierwszego reaktora jądrowego rozpocznie się w 2026 r., a do użytku zostanie on oddany w 2033 r. W następnych latach będą uruchamiane kolejne reaktory w polskiej elektrowni jądrowej, do której technologię dostarczyć miała amerykańska firma Westinghouse.

Teraz jednak okazuje się, że te plany są nieaktualne, gdyż koalicja 13 grudnia wyznaczyła nowe terminy dla atomu w naszym kraju. Minister przemysłu Marzena Czarnecka była jednym z prelegentów podczas Europejskiego Forum Gospodarczego i na panelu poświęconym elektrowni jądrowej stwierdziła, że uruchomiona zostanie ona dopiero w 2040 r. – Zakładamy ostrożnościowo perspektywę uruchomienia pierwszej wielkoskalowej elektrowni atomowej w 2040 r. – stwierdziła Czarnecka.

Jej słowa wywołały burzę w internecie, więc pani minister z rządu Tuska postanowiła ratować się wpisem w mediach społecznościowych. „Nie ma chaosu komu-



| fot. MATEUSZ SŁODKOWSKI/FotoNews/Forum

nikacyjnego co do harmonogramu PEJ! 2028 – wylanie »pierwszego betonu jądrowego«. 2035 – prąd z pierwszego bloku. 2039 – kolejne bloki i zakończenie realizacji. Zwróciłam uwagę, że uruchamianie elektrowni jądrowej to wieloetapowy proces” – napisała na platformie X minister Czarnecka. Jednak jej zapewnienia nie uspokoiły komentatorów, którzy zaczęli zadawać pytania m.in. o to, skąd wynika opóźnienie w „laniu betonu”

oraz jak wygląda model finansowania tego przedsięwzięcia. Na żaden z wpisów minister nie odpowiedziała.

Zaniepokojenie tym, co się dzieje wokół atomu, wyrażają natomiast członkowie parlamentarnego zespołu „Tak dla rozwoju. CPK – Atom – Porty”. Dziś o godz. 16 w Sejmie odbędzie się specjalne posiedzenie tego gremium, aby omówić plan działania mający na celu wywarcie presji na rządzących. O komentarz do całej sytuacji poprosiliśmy posła

Kazimierza Smolińskiego (PiS), przedstawiciela wspomnianego wyżej zespołu. – Na dzisiejszym posiedzeniu będziemy rozmawiali o tym, co się dzieje wokół elektrowni atomowej. Wszyscy dotychczas skupiali się na kwestiach dotyczących CPK, a wszystko wskazuje na to, że podobny schemat jest teraz realizowany w przypadku elektrowni jądrowej. Tego typu opóźnienia mogą sprawić, że inwestycja zostanie pogrzebana. Niemcy z czasem będą wymuszały na krajach

UE odejście od atomu, tak jak to zrobili u siebie, i zaraz się okaże, że zamiast elektrowni jądrowej z technologią amerykańską będziemy mieli niemieckie wiatraki – powiedział nam poseł Smoliński. – Niemcy nie chcą żadnej z tych dużych inwestycji w Polsce, a mamy obecnie rząd, dla którego zadowolenie Berlina jest priorytetowe. Donald Tusk kiedyś był szatniarzem Jeana-Claude’a Junckera, a teraz staje na baczność przed Ursulą von der Leyen. To jest człowiek, który nie odważy się sprzeciwić interesom swoich przyjaciół z Europy Zachodniej – dodał.

Naszego rozmówcę zapytaliśmy również o rozmowy z Lewicą na temat strategicznych inwestycji w Polsce. Przypomnijmy, że członkowie Lewicy także należą do parlamentarnego zespołu „Tak dla rozwoju. CPK – Atom – Porty”. – Oni są za tymi inwestycjami, ale jak widać, nie mają za dużo do powiedzenia w tej koalicji. Zobaczymy, co się będzie działo po rekonstrukcji rządu, gdyż już docierają różne informacje, że w tej sprawie Donald Tusk niczego nie konsultuje ze swoimi współpracownikami – powiedział nam poseł Smoliński.

Reseciarze krzyczą: „Łapać reseciarzy”

ABSURD \ W listopadzie 2023 r. Sejm odwołał członków komisji ds. badania wpływów rosyjskich w Polsce, a politycy KO, Trzeciej Drogi i Lewicy przez długi czas chętni byli, że zablokowali prace organu, którego pomysłodawcą była Zjednoczona Prawica. Teraz okazuje się, że na polecenie Donalda Tuska koalicja 13 grudnia będzie musiała zmienić zdanie, gdyż szef rządu poinformował, że polecił, aby zbadać, czy komisja może zacząć prace od nowa. Nie wiadomo jednak, kto miałby w niej zasiąść.

Dla mnie czymś niezrozumiałym jest, że polski parlament powołał komisję, której zakres pracy tak naprawdę dubluje zakres pracy i kompetencji służb specjalnych. Jeśli były jakieś wpływy rosyjskie w tych latach, o których mówi ustawa tworząca tę komisję, to od czego mamy służby? Powinniśmy już dawno o nich wiedzieć – mówił marszałek Sejmu Szymon Hołownia, gdy Sejm przygotowywał się do odwołania członków komisji ds. badania wpływów

rosyjskich w Polsce w latach 2007–2022. Wtórowali mu politycy przyszłej koalicji 13 grudnia, określając nawet projekt ustawy powołującej organ jako „lex Tusk”.

Wszystko jednak wskazuje na to, że tego typu komisja może powstać na nowo, a jest to skutkiem afery z sędzią Tomaszem Szmydtem, który poprosił o azyl polityczny na Białorusi. Wczoraj odbyło się posiedzenie Kolegium ds. Służb Specjalnych, którego głównym tematem była ta sprawa. – Staje na

wokandzie sprawa wznowienia pracy albo zbudowania odpowiedniego ciała, które skuteczniej zbada wpływy rosyjskie na polską politykę. Jak państwo wiedzą, mamy komisję ds. wpływów rosyjskich, ale są zastrzeżenia konstytucyjne co do jej działania. Poprosiłem ministra Siemoniaka, żeby wspólnie z innymi członkami kolegium ds. służb przygotował taką rekomendację, w jaki sposób znolizować, poprawić ustawę tak, by komisja ds. zbadania

wpływów mogła powstać na nowo możliwie szybko – powiedział Tusk po spotkaniu. Dodał też, że w tej sprawie „nie ma czasu, ani sekundy, na niepotrzebną zwłokę”.

Warto przypomnieć, że odwołanie członków komisji ds. wpływów rosyjskich było jedną z pierwszych decyzji nowego Sejmu. Z kolei jedną z pierwszych decyzji po przejęciu mediów publicznych było usunięcie z platform VOD serialu dokumentalnego „Reset”, który pokazywał prorosyjską politykę

ekipy PO-PSL. Przypomnijmy, że wielu ludzi odpowiedzialnych za zbliżenie z Moskwą powróciło w ostatnich miesiącach na ważne funkcje. Przykładem jest tutaj płk Krzysztof Dusza, jeden z architektów umowy między Służbą Kontrwywiadu Wojskowego (SKW) a rosyjską Federalną Służbą Bezpieczeństwa z 2013 r., który po objęciu władzy przez Donalda Tuska został wiceszefem SKW.

Jan Przemyski



REKONSTRUKCJA W PIĄTEK

RZĄD \ Szef rządu przekazał wczoraj, że rekonstrukcja rządu jest już gotowa i w piątek 10 maja przyjmie rezygnację czterech ministrów. Nowym ministrom nominacje prezydent Andrzej Duda wręczy w przyszłym tygodniu. Ma to związek z kandydaturami części ministrów w wyborach do PE.



„ORZEŁ” ROZBIJA GANG

POLICJA \ Policjanci z grupy „Orzeł” zwalczający przestępczość samochodową rozbili kolejną szajkę zajmującą się kradzieżami pojazdów. W sprawie zarzuty usłyszało 10 mężczyzn, w tym sześciu jest podejrzanych o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, a dwóch odpowie za kierowanie gangiem.

ANTYPOLSKA HOŁOTA PRZEKRACZA KOLEJNĄ GRANICĘ

Rząd Tuska chce zburzyć pomnik smoleński

Trudno jest wejść w umysł szaleńca – mówi Marek Suski, pytany o powody decyzji resortu rozwoju i technologii cofającej decyzję lokalizacyjną dla pomnika smoleńskiego. – To jednak bez wątpienia kolejny element scenariusza walki z pamięcią o ofiarach tej katastrofy – mówi Suski, przypominając o niedawnym wniosku o uchylenie immunitetu Jarosławowi Kaczyńskiemu, wcześniejszych zawołanych groźbach pod swoim adresem i posłanki Anity Czerwińskiej. Bez decyzji lokalizacyjnej pomnik może być uznany za samowolę budowlaną. Jednak ustawa o odbudowie Pałacu Saskiego sprawia, że jego likwidacja lub przeniesienie na razie są niemożliwe.

Jarosław Molga

2 maja Ministerstwo Rozwoju i Technologii uchyliło w całości decyzję lokalizacyjną wojewody mazowieckiego z 2018 r., na podstawie której zbudowano pomnik ofiar katastrofy smoleńskiej na warszawskim placu Piłsudskiego – podała „Gazeta Wyborcza”. Decyzję wydał naczelnik wydziału tego resortu Łukasz Ofiara z upoważnienia ministra. Jest ona zaskakująca, ponieważ cały czas obowiązuje ustawa o odbudowie Pałacu Saskiego. Zgodnie z tą ustawą cała przestrzeń placu Piłsudskiego została „zamrożona”.

Umysł szaleńca

Jaki jest więc sens i cel wydania administracyjnej decyzji sprzed lat, którą podjął wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiera? – Trudno jest wejść w umysł szaleńca – mówi „Codziennej” Marek Suski, pytany o powody decyzji resortu rozwoju i technologii. Podkreśla, że żadna taka decyzja nie wpłynęła do Społecznego Komitetu Budowy Pomników: Śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 r. – Gdyby pomnik został uznany za samowolę budowlaną, wtedy możliwe byłoby nakazanie jego rozbioru na rzecz inwestora – mówi Suski. Taki nakaz nie jest możliwy w świetle ustawy o odbudowie Pałacu Saskiego. – Ta decyzja to bez wątpienia element scenariusza walki z pamięcią o ofiarach katastrofy – podkreśla Marek Suski, przypominając, że od kilku miesięcy w sposób zawołany lub bezpośredni grozi się uczestnikom miesięcznic.

Po ostatniej rocznicy katastrofy pojawił się wniosek o uchylenie immunitetu Jarosławowi Kaczyńskiemu. Powodem było zniszczenie wieńca, który pod pomni-



fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

kiem zostawiają prowokatory, opatrując go szarżą z napisem obrażającym pamięć śp. Lecha Kaczyńskiego. Doszło przy okazji do manipulacji. Właściciel wieńca, który złożył zawiadomienie na policji, twierdził, że wartość zniszczonej rzeczy przekracza 800 zł. Właśnie ta kwota wskazuje na odpowiedzialność za przestępstwo, a nie wykroczenie. Policjanci nie uzyskali jednak od poszkodowanego ani dowodu zakupu, ani informacji, gdzie kupił wieńce, aby zweryfikować jego wartość. Ostatecznie wycenili go na 400 zł. Dlatego sprawę umorzono i uznano za wykroczenie.

Po marcowej miesięcznicy Komenda Stołeczna Policji zamieściła w mediach społecznościowych wpis ilustrowany zdjęciami posła Marka Suskiego i posłanki Anity Czerwińskiej. KSP bezosobowo informowała: „Podczas zabezpieczeń często dochodzi do naruszeń prawa, rów-

niez przez osoby posiadające immunitet. Takie zachowania są przez nas rejestrowane. Gdy ujawnimy przypadek naruszenia norm prawnych przez osoby posiadające immunitet, kierujemy do Marszałka Sejmu wnioski o jego uchylenie. (...) Dotyczy to wszelkich wydarzeń. Zarówno w czasie zgromadzeń w trybie zwykłym, jak również tych mających charakter cykliczny, a odbywających się 10. dnia każdego miesiąca. Nikt nie jest ponad prawem!”. – Jeżeli ktoś sądzi, że nas zastraszy, to po prostu się myli. Ci, co przeprowadzają tę operację, są ludźmi Putina – mówił po tym wpisie policji na konferencji pasowej Jarosław Kaczyński.

Inny krag kulturowy

Po tym, co stało się w kwietniu, nie ma już wątpliwości, że policja chroni prowokatorów. W końcu ministrem, który nią dowo-

dzi, jest pan mający problemy z nagłośnieniem – mówi Suski.

– Ci ludzie od początku walczyli z pamięcią o ofiarach katastrofy w Smoleńsku. Ich motywacje są niegodziwe i nikczemne i nie mają nic wspólnego z naszym kręgiem kulturowym – komentuje decyzję o uchyleniu lokalizacji pomnika Anita Czerwińska, posłanka PiS.

– Ta decyzja jest o tyle zaskakująca, że całkiem niedawno Rafał Trzaskowski zaczął o pomniku wypowiadać się w ugodowym tonie – mówi Filip Frąckowiak, warszawski radny Prawa i Sprawiedliwości. Miesiąc temu na antenie TVN Trzaskowski twierdził, że jest przeciwko usuwaniu pomnika. – To jest trudna decyzja, bo większość warszawiaków, moich znajomych mówi mi: musisz usunąć ten pomnik. Ja naprawdę wolałbym go nie dotykać, bo nie chcę tych złych, strasznych

emocji, żeby nas toczyły dalej w ten sam sposób – mówił Trzaskowski. Jednocześnie już kilka miesięcy temu zapowiedział wniosek o przywrócenie miastu władztwa nad placem Piłsudskiego, a tym samym możliwości decydowania o tym, co zrobić z pomnikami. – Nawet jeśli plac wróci do miasta, niebawem i tak znów znajdzie się w rękach skarbu państwa, bo dużą jego część zajmie odbudowany Pałac Saski, a ten będzie budynkiem państwowym, nie samorządowym. Rzadko, ale zgadzam się z Trzaskowskim, że są inne problemy do rozwiązania niż zmiana po latach decyzji o lokalizacji pomników – mówi Frąckowiak. Podkreśla, że pomnik jest upamiętnieniem tragedii, w której zginęli przedstawiciele elit RP z bardzo różnych opcji politycznych.

Pomnik wbrew KO

Pomnik Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 r. został odsłonięty na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w kwietniu 2018 r. Czarny monument w formie schodów zaprojektował Jerzy Kalina. Schody symbolizują wejście do samolotu. Na czołowej ścianie pomnika wyryte są nazwiska 96 ofiar katastrofy smoleńskiej w kolejności alfabetycznej oraz tekst „Pamięci ofiar tragedii smoleńskiej 10 kwietnia 2010”.

Pomnik powstał mimo silnego oporu ze strony środowisk Koalicji Obywatelskiej. Po przejęciu terenu placu przez skarb państwa i wydaniu decyzji lokalizacyjnej przez ówczesnego wojewodę mazowieckiego Zdzisława Sipiery władze Warszawy skierowały wniosek do prokuratury. Napisano w nim w imieniu prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego, że pomniki: ofiar katastrofy i śp. Lecha Kaczyńskiego powstają „wbrew woli mieszkańców Warszawy”.



fot. Facebook/d

KOLEJNY ZMASOWANY ATAK ROSJI

UKRAINA \ W nocy z wtorku na środę i wczoraj rano rosyjski agresor użył kilkudziesięciu rakiet i dronów do ataków na ukraińską infrastrukturę krytyczną. Ministerstwo energetyki ostrzegło przed możliwym deficytem prądu. Do ataków doszło w obwodach lwowskim, winnickim, kijowskim, poławskim, kirowohradzkim, zaporoskim i iwano-frankijwskim.

USA \ Po stronie konserwatystów rośnie grono kandydatów na stanowisko wiceprezydenta

Kto u boku Trumpa

W Partii Republikańskiej trwa dyskusja na temat potencjalnych kandydatów na wiceprezydenta u boku Donalda Trumpa (tzw. running mate). Na giełdzie nazwisk pojawia się kilka postaci, takich jak gubernator Dakoty Północnej Doug Burgum, senator Tim Scott i członek Izby Reprezentantów Elise Stefanik. Wszyscy zainteresowani udali się przed kilkoma dniami z wizytą do rezydencji Trumpa na Florydzie.

Tomasz Winiarski

Uczestnicząca w spotkaniu z Trumpem Elise Stefanik potwierdziła w rozmowie dla telewizji Fox News, że w przypadku stanowiska wiceprezydenta rozważanych jest wiele osób z kręgu amerykańskiej prawicy. – To, co rzuciło mi się w oczy, to fakt, jak zjednoczona jest Partia Republikańska i ilu perspektywicznych działaczy mamy w jej szeregach. Jest wiele osób, które są przymierzone do roli kandydata na wiceprezydenta. Jestem zaszczyczona, że moje nazwisko jest na tej liście – tak Stefanik komentowała wizytę w Mar-a-Lago, posiadłości Donalda Trumpa na Florydzie. – Ale to prawdziwy dowód siły Partii Republikańskiej. Masz tak wielu młodych ludzi, którzy każdego dnia ciężko pracują, aby ocalić Amerykę. I to jest naprawdę wspólna praca w kampanii na rzecz wsparcia prezydenta Trumpa, który uratuje ten kraj w listopadzie – dodała.

Jak podaje portal The Hill, w wyścigu o wiceprezydencką nominację u republikanów mają obecnie przodować Doug Burgum i Tim Scott. Obaj po-



Zdaniem bukmacherów obecnie największe szanse na zostanie wiceprezydentem USA po zwycięstwie Donalda Trumpa ma senator Tim Scott | fot. ELIZABETH FRANTZ/Reuters/Forum

litycy startowali wcześniej w prezydenckich prawyborach Partii Republikańskiej, rywalizując z Trumpem, lecz szybko wycofali swoje kandydatury. Burgum jest od 2016 r. gubernatorem Dakoty Północnej – słabo zaludnionego, prerioowego stanu, położonego na

środkowym zachodzie kraju. Podobnie jak poprzedni prezydent USA, także jest biznesmenem działającym w branży deweloperskiej. Tim Scott jest od 2013 r. senatorem z Karoliny Południowej. To jedyny czarnoskóry konserwatysta w amerykańskim Sena-

cie. W Waszyngtonie znany jest ze swoich jednoznacznie prawicowych poglądów i głębokiej religijności – wyznawany przez niego ewangelikalizm odgrywa dużą rolę w jego życiu.

Z orbity zainteresowań Donalda Trumpa i jego otoczenia miała ostatnio wy-

paść Kristi Noem. Gubernatorka Dakoty Południowej popadła w niełaskę tuż po tym, jak media opublikowały fragmenty jej nowej książki, w której przyznała się do zastrzelenia własnego psa, ponieważ ten przejawiał problemy behawioralne. – Ona jest już skończona. Narobiła za dużo problemów – zdradził anonimowo jeden z republikańskich senatorów pozostający w bliskim kontakcie z Donaldem Trumpem.

Z kolei Tim Scott w wywiadzie dla NBC News oświadczył, że w Mar-a-Lago nie rozmawiano o możliwym „running mate” Donalda Trumpa. Senator unikał także odpowiedzi na pytanie, czy sam znajduje się na liście potencjalnych kandydatów na to stanowisko. – Mam nadzieję, że prezydent wybierze taką osobę, która pomoże zjednoczyć i uzdrowić kraj. Spodziewam się decyzji prezydenta Trumpa w ciągu najbliższych 60 dni, ale on o tym nie wspominał na spotkaniu. Ja też nie poruszałem tego tematu – mówił polityk. Republikanie, którzy rozmawiali z Trumpem o jego kandydacie na wiceprezydenta, twierdzą, że podczas ostatecznego wyboru będzie on kierował się względami strategii politycznej i lojalności wobec niego. Część z nich ma proponować 45. prezydentowi USA właśnie Tim Scotta.

Bukmacherski portal Polymarket również stawia na tego polityka, dając mu najwięcej, bo aż 23 proc. szans na nominację wiceprezydencką. Drudzy na liście są senator z Ohio J.D. Vance ex aequo z senatorem z Florydy Marco Rubio (8 proc. szans).

Włosi uziemili samoloty, które zbierały imigrantów

KRYZYS MIGRACYJNY \ Władze Włoch zdecydowały, że samoloty, które organizacje pozarządowe (NGO) wykorzystują do poszukiwań imigrantów na morzu, nie będą mogły już korzystać z lotnisk w pobliżu szlaków migracyjnych. Zakaz obejmie m.in. Lampedusę.

Pomagające imigrantom międzynarodowe organizacje wykorzystują lekkie samoloty, by patrolować Morze Śródziemne. Twierdzą, że robią to, by szukać imigrantów, którzy mają kłopoty na morzu, i koordynować udzielanie im pomocy. Teraz należące do nich samoloty nie będą mogły już operować z lotnisk w pobliżu popularnych szlaków migracyjnych.

Zakaz został wydany przez ENAC, włoską rządową agencję zarządzającą lotnictwem cywilnym.

Objął lotniska na Sycylii, Lampedusie i Pantellerii, gdzie dociera większość imigrantów. ENAC napisała w tym zakazie, że „obecność samolotów NGO jest bezpodstawną”. Dodała, że stanowią one problem dla oficjalnych ekip ratunkowych i narażają imigrantów na dodatkowe niebezpieczeństwo.

Niemiecka organizacja Sea Watch uznała, że ten zakaz utrudni niesienie pomocy tonącym imigrantom. „To akt tchórzostwa i cynizmu ze strony tych, którzy krymina-

lizują organizacje pozarządowe dla własnej propagandy” – napisała. Dodała, że mimo tego zakazu jej samoloty „nadal będą latać”.

Włoscy politycy od dawna twierdzą, że międzynarodowe organizacje pozarządowe, wbrew deklaracjom, nie niosą pomocy imigrantom w niebezpieczeństwie, ale pomagają przemytnikom ludzi. Zwracają uwagę, że ich statki często ruszają w miejsce „katastrofy”, zanim ona w ogóle nastąpi. Zwracają też uwagę, że odstawiają „uratowanych” do Włoch,

nawet jeśli zostali wyłowieni z wody w pobliżu np. Tunezji czy Libii. Ich przedstawiciele regularnie stają przed włoskimi sądami, ale ich skazanie zwykle jest bardzo trudne.

Rząd premier Giorgii Meloni obiecywał w kampanii wyborczej ograniczenie nielegalnej imigracji z Afryki. Przedstawiciele NGO twierdzą, że władze utrudniają im działalność „na każdy możliwy sposób”. Rząd stoi na stanowisku, że stosowane przez niego środki są skuteczne i wpływają nie tylko

na zmniejszenie imigracji, lecz także liczby utonięć imigrantów.

Statystyki potwierdzają zmniejszenie liczby imigrantów. W br. do Włoch dotarło 17 609 łodzi – w analogicznym okresie ub.r. było ich aż 44 684. Sytuacja nadal jest jednak bardzo trudna. Miesiąc temu na Lampedusę, która jest symbolem włoskiego kryzysu migracyjnego, w ciągu zaledwie dwóch dni przybyło ponad tysiąc imigrantów.

Wiktor Młynarz



DLA BEZPIECZEŃSTWA REGIONU

OBRONNOŚĆ \ Dania i Szwecja chcą zacieśnienia relacji wojskowych. Ma ono obejmować głównie współpracę w dbaniu o bezpieczeństwo Bałtyku.



WYTYCZNE Z KREMLA

BIAŁORUŚ \ Na rozkaz Alaksandra Łukaszenki rozpoczęły się „ćwiczenia nuklearne”, czyli sprawdzanie gotowości bojowej „niestrategicznych nośników broni jądrowej”.

ŚWIAT

7

UKRAINA \ Udaremniono zamach na prezydenta

Zabójstwo Zełenskiego miało być prezentem dla Putina

Ukraińskie służby udaremnily zamach na prezydenta Wołodymyra Zełenskiego. Za jego przygotowaniem miała stać rosyjska Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB). – Tego typu operacje są bardzo charakterystyczne dla Rosji. Mamy niekończącą się listę osób, które zostały zamordowane z polecenia Putina. Już na początku inwazji Rosjanie wysłali kilka grup do Kijowa, które miały wyeliminować Zełenskiego – wskazuje w rozmowie z „Codzienną” prof. Piotr Grochmalski.

Paweł Kryszczak

Ukraińskie służby zatrzymały pięć osób pod zarzutem planowania zamachów na najwyższych urzędników na Ukrainie. „Do siatki, której działalność nadzorowała FSB z Moskwy, należało dwóch pułkowników UDO (Zarząd Ochrony Państwa), którzy przekazywali tajne informacje Federacji Rosyjskiej” – oświadczyła Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU). Na liście celów, poza prezydentem Wołodymyrem Zełenskim, znajdowali się szef SBU gen. Wasyl Maluk, szef wywiadu wojskowego (HUR) gen. Kyryło Buda-

now oraz inni wysocy rangą oficjele. – Trwa swoiste polowanie na najwyższych urzędników ukraińskich ze strony Rosji – nie ma wątpliwości prof. Piotr Grochmalski, ekspert ds. międzynarodowych. Ze strony rosyjskiej w przygotowanie zamachu byli zaangażowani oficerowie Maksim Miszustin, Dmitrij Perlin i Aleksandr Korniew z 9. Departamentu Informacji Operacyjnej 5. Służby FSB Rosji. Poza zarzutem zdrady stanu jednemu z ukraińskich funkcjonariuszy UDO zarzuca się przygotowanie ataku terrorystycznego. Służby zabezpieczyły m.in. drony i granatnik przeciwpancerny RPG-7, a tak-



Planowany zamach na Wołodymyra Zełenskiego miał być prezentem dla rosyjskiego dyktatora Władimira Putina przed wtorkową tzw. inauguracją prezydentury | fot. SBU/d

że miny przeciwpiechotne MON-90, które mogły zostać użyte do przeprowadzenia zamachu.

Szef SBU Wasyl Maluk przyznał, że planowany zamach miał być prezentem dla rosyjskiego dyktatora Władimira Putina przed wtorkową tzw. inauguracją prezydentury. – Nie zapominajmy jednak, że wróg jest silny i doświadczony i nie można go lekceważyć – powiedział Maluk.

Był to już kolejny planowany zamach na wysokich urzędników państwa ukraińskiego. – W czerwcu ub.r. przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Łączności Ukrainy Andrij Jusow powiedział w wywiadzie dla portalu Ukraińska Prawda, że Kyryło Budanow przeżył co najmniej kilkanaście zamachów na swoje życie. Rosjanie podejmowali ponadto wielokrotne próby zabicia samego prezydenta Zełenskiego – przypomina prof. Grochmalski. Ekspert ostrzega, że na rosyjskiej liście zamachów terrorystycznych i aktów dywersyjnych znalazły się, poza Ukrainą, również Mołdawia, Polska i kraje bałtyckie.

Rosja omija sankcje

MACHINA WOJENNA \ Rosja skutecznie omija sankcje nałożone przez Zachód. Od 2022 r. zakupiła komponenty do samolotów, w tym wojskowych, o wartości prawie 500 mln dol.

Od momentu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę Zachód nałożył sankcje na import do Rosji bardzo długiej listy towarów. Działania te miały utrudnić funkcjonowanie rosyjskiej maszyny wojennej, która pozyskiwała część komponentów, w tym półprzewodniki, za granicą. Jak się okazuje, Rosji udało się skutecznie omijać sankcje nałożone przez Zachód.

Portal The Moscow Times poinformował o tym, że rosyjski producent samolotów wojskowych i cywilnych Jakowlew omija międzynarodowe sankcje i pozyskuje sprzęt wojskowy z zagranicy.

Należąca do konsorcjum Rostec firma produkująca myśliwce Su-30 i samoloty szkolno-bojowe Jak-130 zakupiła od 2022 r. sprzęt wojskowy za prawie 500 mln dol. Firma ta miała nabywać przede wszystkim komponenty do sprzętu radarowego i programowalne sterowniki do samolotów wojskowych. „Sprzedają-



| fot. Wikipedia/d

cymi były kraje azjatyckie i afrykańskie, które wcześniej aktywnie kupowały broń od Rosji: Bangladesz, Algieria, Birma, Wietnam, Laos i Malesja” – możemy przeczytać na portalu The Moscow Times.

Zakup tych komponentów jest kluczowy, ponieważ Rosja nie jest w stanie samodzielnie wyprodukować

wszystkich podzespołów do tak skomplikowanych konstrukcji, jak m.in. myśliwce Su-30. Z kolei przedsiębiorstwa Mashinostroitelstvo oraz Automated Measurement Complexes w latach 2021–2023 zakupiły sprzęt wojskowy za granicą o wartości po 25 mln dol.

..... (pk)

Litwa gotowa wysłać żołnierzy na Ukrainę

WILNO \ Premier Litwy Ingrida Šimonytė powiedziała dziennikowi „Financial Times”, że jej państwo jest gotowe wysłać żołnierzy na Ukrainę. Mieliby pomóc w szkoleniu tamtejszej armii.

Litwini doskonale wiedzą, czym jest ruski mir. Litwa trafiła pod okupację w 1939 r., a po wojnie zrobiono z niej sowiecką republikę. Nic więc dziwnego, że po rosyjskim ataku na Ukrainę Wilno stało się jednym z najbliższych sojuszników Kijowa. To niewielkie państwo wydało aż 1,5 proc. swojego PKB na pomoc napadniętemu sąsiadowi.

Teraz premier kraju Ingrida Šimonytė powiedziała dziennikowi „FT”, że Litwini są gotowi iść o krok dalej i wysłać na Ukrainę swoje wojska. Litewscy żołnierze mieliby zająć się szkoleniem ukraińskich kolegów. Obecnie Ukraińcy szkolą się w państwach NATO, ale siłą rzeczy ogranicza to liczbę szkolonych rekrutów. Šimonytė dodała, że ma już pozwolenie parlamentu, ale nie dostała jeszcze od Kijowa prośby o wysłanie żołnierzy.

Polityk przyznała, że Rosja odbierze ten krok jako prowokację. Niezbyt się tym jednak przejęła. – Jeśli myślelibyśmy tylko o rosyjskiej odpowiedzi, to nic byśmy nie wysłali (...). Co drugi tydzień słyszymy, że ktoś zostanie zaatakowany bombami atomowymi – zauważyła.

Jak informowaliśmy w „Codziennej”, Rosjanie zorganizowali ćwiczenia taktyczne wojsk w odpowiedzi na słowa prezydenta Emmanuela Macrona, że Francja nie wyklucza wysłania sił na Ukrainę, i wypowiedź szefa brytyjskiej dyplomacji Davida Camerona, że Ukraińcy mogą używać brytyjskiej broni do ataków na Rosję. Zdaniem Šimonytė Rosjanie nie użyją jednak atomu przeciwko Ukrainie, bo „opad atomowy dotknąłby także ich”.

..... (wm)

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

11

KULTURA

12-13

PUBLICYSTYKA

14

OBRONA NARODOWA

15

PROGRAM TV

16

SPORT



ROŚNIE IMPORT SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

MOTORYZACJA \ W kwietniu br. zarejestrowano w Polsce 86 696 sprowadzonych z zagranicy używanych samochodów osobowych i dostawczych o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony, co stanowi wzrost o 39,1 proc. r/r. – poinformował IBRM Samar.

FINANSE \ Wieloletni plan finansowy państwa, czyli jak się wykręcić ze złożonych obietnic

Pożegnamy wyższą kwotę wolną od podatku

Do końca kadencji rządu kwota wolna od podatku zostanie podniesiona – obiecuje minister finansów. Reforma będzie wdrażana stopniowo – wskazują inni przedstawiciele władzy. Biorąc jednak pod uwagę działania i plany rządu oraz zapisy w wieloletnim planie finansowym państwa, wygląda na to, że są to puste obietnice.



Małe szanse na dotrzymanie jednej z najważniejszych obietnic koalicji rządzącej | fot. AdobeStock/d

Lucyna Piwowarska

W czasie kampanii wyborczej politycy rządzącej obecnie koalicji obiecywali wiele zmian w podatkach. Jednym z tzw. konkretów na pierwsze 100 dni miało być podniesienie kwoty wolnej od podatku – z 30 tys. zł do 60 tys. zł – w przypadku podatników rozliczających się według skali podatkowej, w tym także przedsiębiorców i emerytów. Wiadomo już, że obietnica ta w ciągu zapowiadanego czasu nie została spełniona. – Wyższa kwota wolna od podatku może być wprowadzana etapowo, ale na pewno nie wprowadzimy zmian od początku stycznia 2025 r. – powiedział Janusz Cichoń, przewodniczący sejmowej Komisji Finansów Publicznych. Nie podał ani terminu, ani konkretnego powodu tej decyzji. Poradził za to Polakom uzbroić się w cierpliwość.

Prace trwają, ale nie wiadomo, kiedy się skończą

– Co takiego się stało, że nie wprowadzicie wyższej

kwoty wolnej od podatku w ciągu najbliższych lat? Jakie dane o stanie finansów publicznych tak się zmieniły w ciągu paru miesięcy, tj. od momentu złożenia obietnic wyborczych, że nie wiadomo teraz, kiedy ta kwota zostanie podwyższona do 60 tys. zł? – zapytano w programie Radia Plus „Sedno sprawy”. W odpowiedzi nie padły żadne konkretne. Janusz Cichoń jak mantrę powtarzał, że nie ma pieniędzy z VAT, jest duża luka w poborze tego podatku i w tej sytuacji mówienie o ograniczeniu dochodów budżetowych przez podwyższenie kwoty wolnej od podatku byłoby brakiem odpowiedzialności za państwo, za finanse publiczne. – Dlatego musimy odłożyć tę decyzję w czasie – oznajmił. – Będziemy pewnie etapować to rozwiązanie (stopniowo dochodzić do kwoty wolnej od podatku w wysokości 60 tys. zł). Prace w Ministerstwie Finansów trwają, poczekajmy spokojnie. Z pewnością nie wprowadzimy tego rozwiązania od początku stycznia 2025 r.

Należy uzbroić się w cierpliwość – poradził Cichoń. Jego zdaniem mamy do czynienia z mitem VAT-owskim, bo dochody z tego podatku w relacji do PKB praktycznie się nie zmieniły. – Rozmiary tej luki naprawdę nas zaskoczyły. No i jak jeszcze do tego dolożymy brak wpłaty zysku NBP w tym roku do budżetu (bo bank centralny odnotował straty), no to mamy zagrożenie gigantyczne, związane z realizacją tegorocznego budżetu – powiedział przewodniczący Cichoń. Nie wziął pod uwagę, że wpłata zysku NBP to kwestia jednorazowa, a nie zmiany, które będą rzutować na lata.

Jak to z luką VAT-owską było

Jego słowa o luce VAT warto więc zestawić z faktami. Jak poinformował Jurand Drop, wiceminister finansów, wykonanie VAT za pierwsze miesiące tego roku było zadawalające i w tym momencie resort finansów nie widzi potrzeby nowelizacji budżetu. Również obwinianie poprzedniego rządu o to, że stworzył mit VAT-owski, także ma się ni-

jak do rzeczywistości. Resort finansów tego rządu podał, że w roku 2015 luka VAT wyniosła 24,1 proc. – to jeszcze za pierwszych rządów Donalda Tuska, potem rok później, gdy władzę przejęła Zjednoczona Prawica, spadła do 20,2 proc., w roku 2017 do 14,1 proc., w roku 2018 do 11,7 proc., rok później do 11,2 proc., a w roku 2020 do 8,4 proc. W 2021 r. osiągnęła 2,6 proc. Dopiero w 2022 r. luka wzrosła do 7,3 proc., a w 2023 r. do 15,8 proc. Dlatego też rząd byłego premiera Mateusza Morawieckiego zaczął wprowadzać kolejne narzędzie uszczelnienia systemu podatkowego – Krajowy System e-Faktur (KSeF) – platformę do wystawiania i otrzymywania faktur drogą elektroniczną. Obecny rząd wdrożenie tego systemu odroczył jednak aż do 2026 r.

Wieloletni plan finansowy państwa, czyli rząd szuka powodów, aby wykręcić się ze złożonych obietnic

Janusz Cichoń, dopytywany, kiedy Polacy mogą się spodziewać pierwszej podwyżki kwoty wolnej od po-

datku i na jakim poziomie, stwierdził, że rząd złożył właśnie wieloletni plan finansowy państwa, więc trzeba poczekać. Tyle tylko że w tym planie nie wspomina się o wyższej kwocie wolnej od podatku. – Nie ma tam słowa – przyznał. Najpierw trzeba przekonać Komisję Europejską, że nie musi wprowadzać procedury nadmiernego deficytu (co oznaczałoby cięcia w budżecie państwa), a następnie przygotować plan, który wskaże, jak będziemy do tej wyższej kwoty wolnej od podatku dochodzić. Minister finansów Andrzej Domański sądzi, że do końca kadencji rządu kwota wolna od podatku zostanie podniesiona. – Premier zobligował mnie do przygotowania planu wdrożenia tego rozwiązania – powiedział szef resortu finansów.

Wieloletni plan finansowy państwa przedstawia średniookresowy scenariusz sytuacji gospodarczej Polski i jej finansów publicznych do 2027 r. Podano w nim, że deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych wyniósł w 2023 r. 5,1 proc. PKB, a dług sektora – 49,6 proc. PKB. Główną przyczyną deficytu były wysokie wydatki obronne, środki zastosowane w celu złagodzenia skutków wysokich cen energii oraz kontynuowanie pomocy humanitarnej dla obywateli, w związku z tym przekroczenie progu 3 proc. PKB miało charakter wyjątkowy. Plan zakłada, że deficyt nominalny w 2024 r. utrzyma się na poziomie z ubiegłego roku. Wpływ na to będą miały m.in. działania osłonowe, kontynuowanie polityki prorodzinnej czy senioralnej oraz utrzymanie wysokich wydatków na obronność. Jednakże od 2025 r. założono stopniowe zmniejszanie deficytu. – Bez dodatkowych działań konsolidacyjnych dług sektora przekroczyłby w 2026 r. 60 proc. PKB ze względu na wydatki militarne – podkreślono. Rząd uskarża się, że zastał finanse publiczne w bardzo trudnej sytuacji po ośmiu latach rządów PiS, a jednocześnie sam tłumaczy w wieloletnim planie finansowym państwa, z jakiego powodu trzeba było szukać pieniędzy na wyższe wydatki. Tyle tylko że rząd PiS mimo tych trudności realizował obietnice, a rząd 13 grudnia szuka powodów, aby wykręcić się ze złożonych obietnic.

(współpraca: p.woz.)



CORAZ WIĘCEJ TRANSAKcji ZA POMOCĄ BLIKA

PIENIĄDZE \ Użytkownicy wykonali 518 mln transakcji blikiem w pierwszym kwartale br., czyli o 39 proc. więcej niż rok wcześniej – poinformowała w środę Monika Król z Polskiego Standardu Płatności, operatora blika. Łączna wartość wszystkich transakcji w tym okresie wyniosła 73,9 mld zł. Z blika regularnie korzysta 16,3 mln użytkowników.

TWÓJ PORTFEL \ Kumulacja podwyżek od lipca jest proporcjonalnie do dochodu obywateli największa od 30 lat

Czy obywatelski sprzeciw może zatrzymać podwyżki cen?

Projekt ustawy ws. cen energii od 1 lipca br. przyjęty przez Radę Ministrów zakłada, że cena maksymalna prądu zostanie ustalona na poziomie 500 zł/MWh. Według resortu szacunkowy wzrost wyniesie 29 proc., gaz może podrożeć o 15 proc. Inne obliczenia, ale także prognozy firm dystrybucyjnych wskazują jednak na podwyżki przekraczające 60 proc.

Mariusz Andrzej Urbanke

Już od 1 lipca czeka Polaków drenaż kieszeni w postaci gigantycznych podwyżek cen energii, gazu, wody i ścieków. Jeżeli do tego dodamy podwyżkę od 1 kwietnia cen żywności, no i wciąż wysokie ceny paliw, to mamy do czynienia z drastycznym procesem uderzenia w podstawy bytowania polskich rodzin. Żeby temu zapobiec, PiS złożył projekt ustawy zamrażającej ceny energii – powiedział przewodniczący klubu parlamentarnego PiS Mariusz Błaszczak.

Z informacji resortu klimatu wynika, że rząd wprowadza wraz z podwyżką cen prądu program osłon. Osoby z niższym dochodem (ok. 3,5 mln gospodarstw) będą mogły skorzystać z bonu energetycznego. Przewidziane będą dwa progi dochodowe: do 2500 zł dla gospodarstw 1-osobowych i do 1700 zł na osobę dla gospodarstw wieloosobowych. Wysokość bonu będzie zależała od liczby osób w gospodarstwie domowym i wyniesie od 300 zł do 600 zł. Gospodarstwa używające energii elektrycznej do ogrzewania (to ok. 5 proc. gospodarstw) otrzymają dwukrotnie wyższy bon. Ceny energii dla odbiorców wrażliwych (żłobki, przedszkola, szpitale) oraz mikro-, małych i średnich firm zostaną bez zmian na poziomie 693 zł/MWh.

Gaz może podrożeć o 15 proc., jak szacuje rząd, albo nawet o 60 proc., jak alarmują media. Eksperti ostrzegają, że podniesienie cen energii wpłynie na wzrost inflacji. – W scenariuszu przedstawionym przez MKiŚ wzrost cen prądu i gazu podbije CPI (wskaźnik cen konsumpcyjnych) o ok. 1,7 pkt proc. względem scenariusza wydłużenia mrożenia cen energii na obecnym poziomie – uważają analitycy ING. – W grudniu 2024 r. inflacja CPI może być zbliżona do 5,5 proc. w ujęciu rocznym – dodają. Podobne opinie przedstawiają eksperci PKO BP, którzy uważają, że inflacja na koniec roku może wynieść ok. 5,4 proc.

Politycy PiS przygotowali w tej sytuacji projekt ustawy zamrażającej ceny energii i powołali komitet Stop Podwyżkom od Lipca. – Niestety

nasz projekt zamrożenia cen energii zaległ gdzieś w częściach gabinetu marszałka – mówi Błaszczak. – Złożymy wniosek o rejestrację komitetu

do marszałka Hołowni, a następnie po rejestracji przystąpimy do zbierania podpisów. To będzie obywatelski projekt, jesteśmy o tym przekonani, że

setki tysięcy Polaków złożą podpis – dodał.

Zdaniem posła PiS Waldemara Budy każdy podpis i pokazywanie siły obywateli może zatrzymać podwyżki. – Mamy taką szansę. Jeżeli do 15 czerwca zdobędziemy ponad 100 tys. podpisów, złożymy ten projekt do marszałka Sejmu, on będzie obowiązany go procedować – wyjaśnił poseł. – Kumulacja podwyżek, jaka czeka nas od lipca, jest największa proporcjonalnie do dochodu obywateli od lat 90. XX w. Więc albo spróbujemy wszyscy razem to zatrzymać, albo wszyscy poniesiemy tego konsekwencje już niebawem – dodał.

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE
o wszczęciu postępowania administracyjnego

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572 tekst jednolity) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 8 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2024.551 tekst jednolity),

Wojewoda Małopolski

zawiadamia o wszczęciu 26 marca 2024 r. postępowania administracyjnego, na wniosek z 26.03.2024 r. (na wezwanie z 08.04.2024 r. uzupełniony 09.04.2024 r.) złożony przez inwestora: **Polska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o., ul. Wojciecha Bandrowskiego 16, 33-100 Tarnów**, działającego przez pełnomocnika, Aleksandrę Wójcik (Pełnomocnictwo Rodzajowe PSG-C00/P-3/109/2024 z 24.01.2024 r.), w sprawie wydania decyzji o udzieleniu pozwolenia na budowę inwestycji pn.: **Budowa sieci gazowej Ś/C PE dn400, w obrębie ul. Igołomskiej, na odcinku od ul. Cementowej do ul. Szymańskiego, stanowiąca etap budowy nowej sieci gazowej od ul. Ujastek Mogiłski do ul. Rzepakowej w Krakowie, niezbędnej do przyłączenia do sieci gazowej jednostki kogeneracji w miejscowości Nowe Brzesko, w zakresie:**

- Budowa sieci gazowej średniego ciśnienia z rur PE100 SDR17(17,6) dn 400 mm na odcinkach:
 - G1-G55' o długości ok 1805,2 m z zabudową dwóch zespołów zaporowo-upustowych, zlokalizowana: jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta, obręb 0020 NH-20, działki o numerach ewidencyjnych: 1/4, 1/644; jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta, obręb 0038 NH-38, działki o numerach ewidencyjnych: 38, 2/12, 2/13, 2/2, 2/17, 1/38; jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta, obręb 0037 NH-37, działki o numerach ewidencyjnych: 21/12, 21/14, 21/17, 21/18, 21/19, 21/20, 21/5, 21/8,
 - G56'-G79 o długości ok 434,2 m, z zabudową zespołu zaporowo-upustowego oraz rozbiórką istniejącej sieci zlokalizowana: jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta, obręb 0037 NH-37, działki o numerach ewidencyjnych: 208, 19/6, 20/2, 20/1, 19/3, 207/24, 207/3, 207/25, 230; jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta, obręb 0036 NH-36, działka o numerze ewidencyjnym: 361/2,
- Włączenie istniejących przyłączy z rur dn25 mm PE 100 SDR11 na odcinku G57-P9 i długości 1,6 m oraz odcinku G58-P10 i długości 2,1 m do projektowanej sieci gazowej dn400 mm.
- Usunięcie 60 szt. drzew wymagających zezwolenia na usunięcie, wykonanie 60 szt. nasadzeń zastępczych oraz przesadzenia 27 szt. istniejących drzew.
- Odtworzenie istniejących nawierzchni oraz humusowania.

Dane nieruchomości (miejsce wykonywania robót budowlanych):

- województwo małopolskie, powiat Miasto Kraków, gmina Miasto Kraków, ulica Cementowa, miejscowość Kraków, kod pocztowy 31-983, identyfikator działki ewidencyjnej: 126103_9.0020.1/4;
- województwo małopolskie, powiat Miasto Kraków, gmina Miasto Kraków, ulica Igołomska, miejscowość Kraków, kod pocztowy 31-985, identyfikator działek ewidencyjnych: 126103_9.0020.1/644, 126103_9.0038.38, 126103_9.0038.2/12, 126103_9.0038.2/13, 126103_9.0038.2/2, 126103_9.0038.2/17, 126103_9.0038.1/38, 126103_9.0037.21/12, 126103_9.0037.21/14, 126103_9.0037.21/17, 126103_9.0037.21/18, 126103_9.0037.21/19, 126103_9.0037.21/20, 126103_9.0037.21/5, 126103_9.0037.20/1, 126103_9.0037.19/3, 126103_9.0037.207/24, 126103_9.0037.207/3, 126103_9.0037.207/25, 126103_9.0037.230;
- województwo małopolskie, powiat Miasto Kraków, gmina Miasto Kraków, ulica Szymańskiego, miejscowość Kraków, kod pocztowy 31-985, identyfikator działek ewidencyjnych: 126103_9.0037.21/8, 126103_9.0037.208, 126103_9.0036.361/2, 126103_9.0037.19/6, 126103_9.0037.20/2,

Lp.	Numer działki	Numer księgi wieczystej
obręb 0020 NH-20 jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta		
1.	1/4	KR1P/00650045/3
2.	1/644	KR1P/00246260/1
obręb 0038 NH-36 jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta		
3.	361/2	KR1P/00226009/8
obręb 0037 NH-37 jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta		
4.	21/12	KR1P/00676414/9
5.	21/14	KR1P/00676414/9
6.	21/17	KR1P/00676414/9
7.	21/18	KR1P/00676414/9
8.	21/19	KR1P/00676414/9
9.	21/20	KR1P/00676414/9
10.	21/5	KR1P/00617353/2
11.	20/1	KR1P/00539846/4
12.	19/3	KR1P/00539846/4
13.	207/24	LWH1047 Branice
14.	207/3	-
15.	207/25	LWH812 Branice
16.	230	KR1P/00346863/9
17.	21/8	KR1P/00280336/5
18.	208	KR1P/00014401/7
19.	19/6	KR1P/00655527/1
20.	20/2	KR1P/00556071/5
obręb 0038 NH-38 jednostka ewidencyjna 126103_9 Nowa Huta		
21.	38	KR1P/00582199/9
22.	2/12	KR1P/00539846/4
23.	2/13	KR1P/00642980/0
24.	2/2	KR1P/00245273/8
25.	2/17	KR1P/00245273/8
26.	1/38	KR1P/00598323/3

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U.2023.682 ze zmianami), nie wykracza poza teren objęty wnioskiem o pozwolenie na budowę.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia (powołując znak sprawy: WIII.7840.30.7.2024.MB) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój nr 67, w dniach pracy Urzędu, w godzinach 7.30 – 15.30, po uprzednim umówieniu – telefon kontaktowy nr 12 39 21 670.

Powczenie:

Zgodnie z art. 41 *Kodeksu postępowania administracyjnego* informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadamiać organ administracji publicznej o każdej zmianie adresu. W razie zaniechania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny. Zgodnie z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2024.551 tekst jednolity), do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu

stosuje się odpowiednio, między innymi przepis art. 8 ust. 1 i 1a, który zobowiązuje wojewodę do zawiadomienia o wszczęciu postępowania w zakresie terminalu:

- wnioskodawcę, wysyłając zawiadomienie na adres wskazany we wniosku;
- właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem, przy czym zawiadomienia wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia;
- pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim; w obwieszczeniu zamieszcza się oznaczenia nieruchomości objętych wnioskiem według katastru nieruchomości oraz numery ksiąg wieczystych, które zgodnie z danymi zawartymi w ich działach pierwszym są prowadzone dla tych nieruchomości, a także informację o miejscu, w którym strony mogą zapoznać się z aktami sprawy;
- właściwe miejscowo organy w sprawach, o których mowa w ust. 2 pkt 2-4, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta, starosta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu.

Do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub pozwolenia na rozbiórkę tej inwestycji przepisy art. 8 ust. 3 – 3a, ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*, stosuje się odpowiednio, zatem w przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę w zakresie terminalu lub przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu – nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania. Zgodnie z art. 12 ust. 1a ww. ustawy w przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicach ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, na stronie internetowej Urzędu Wojewódzkiego oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*);
- na tablicy ogłoszeń, na stronie internetowej i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Krakowa, właściwego ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).

Pozostałe strony zawiadamia się na podstawie art. 49 ustawy *Kodeks postępowania administracyjnego* oraz art. 15 ust. 1 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*. W przypadku dalszej korespondencji proszę powołać się na znak sprawy.

OBWIESZCZENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a w związku z art. 38 pkt 5 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz.U.2024.551) – dalej: Specustawa oraz art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2023.775) – dalej: Kpa,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 18 marca 2024 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o ustalenie lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu dla inwestycji pn.: **Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia DN300 MOP8,4MPa w ramach inwestycji pn.: „Opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej dla gazociągu przyłączeniowego wysokiego ciśnienia na potrzeby produkcyjne PGE Energia Ciepła S.A Oddział nr 1 w Krakowie”**, na wniosek inwestora: PGE Energia Ciepła S.A. (ul. Ziota 59, Budynek Skylight, XII p., 00-120 Warszawa), działającego przez pełnomocnika (wniosek złożony w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie: 18 marca 2024 r., uzupełniony 14 kwietnia br.).

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości (lub ich części), położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim, w Krakowie:

jedn. ew. Nowa Huta, obręb NH-55: 418/2 (KR1P/00196175/2), 347/9 (-), 12/240 (KR1P/00310561/1), 12/107 (KR1P/00545170/9), 123 (KR1P/00545170/9), 122/3 (KR1P/00671316/7), 122/4 (KR1P/00019086/7), 121 (KR1P/00038271/0), 120 (KR1P/00038271/0), 119 (KR1P/00578257/3), 118 (KR1P/00206026/7), 117/1 (KR1P/00569032/4), 116 (KR1P/00527817/5), 115 (KR1P/00002909/1), 114/2 (KR1P/00603644/8), 114/1 (KR1P/00540037/0), 232/3 (KR1P/00580832/5), 232/4 (KR1P/00580832/5), 234/1 (-), 235 (KR1P/00580832/5), 233/1 (KR1P/00580832/5), 233/3 (-), 232/7 (-), 232/5 (-), 236 (KR1P/00580832/5), 234/2 (-), 233/4 (KR1P/00002909/1), 232/8 (KR1P/00092060/4), 343/2 (KW 200247), 232/6 (KR1P/00033171/4), 230/4 (-), 229/6 (KR1P/00074769/2), 229/4 (KR1P/00227494/1), 227 (KR1P/00549888/3), 228 (KR1P/00549888/3), 274 (KR1P/00002909/1), 275/1 (KR1P/00033171/4), 275/2 (KR1P/00092060/4), 281 (-), 280 (-), 282/1 (KR1P/00085842/8), 282/2 (KW 85841), 283 (KR1P/00090200/4), 284 (KR1P/00090200/4), 285 (-), 276 (KR1P/00252774/2), 273 (-), 277 (-), 272 (KR1P/00005794/2), 271 (KR1P/00033176/9), 270 (KR1P/00038989/6), 269 (-), 268 (KR1P/00148140/7), 267 (KR1P/00148140/7), 266 (KW 55323), 265 (-), 264 (KR1P/00002147/1), 263 (KR1P/00005794/2), 262 (-), 261/2 (KW 2147), 260/2 (KR1P/00001451/8), 259/2 (KR1P/00148140/7), 258/2 (KR1P/00005794/2), 257/2 (KR1P/00548830/5), 256/2 (KR1P/00172014/2), 255/4 (KR1P/00005794/2), 254/4 (KR1P/00011743/5), 253/4 (KR1P/00016320/9), 252/4 (KR1P/00172014/2), 251/4 (-), 250/4 (KR1P/00007971/1), 249/4 (KR1P/00007971/1), 248/4 (-), 247/4 (KR1P/00016540/7), **jedn. ew. Nowa Huta, obręb NH-57:** 57/3 (KR1P/00069972/0), 59 (KW 168651), 189 (KR1P/00002150/5), 69/1 (KR1P/00181078/4), 82/1 (KR1P/00028171/6), 83/1 (KR1P/00181078/4), 84 (-), 217 (-), 216 (-), 94/1 (KR1P/00181078/4), 95/9 (KR1P/00456433/0), 95/11 (KR1P/00456433/0), 191/1 (-), 183/1 (KR1P/00098912/4), 181/1 (-), 179 (KR1P/00047843/7), 177 (KR1P/00137007/3), 175 (KR1P/00461511/9), 173 (KR1P/00503292/4), 171 (KR1P/00181839/7), 169 (KR1P/00040347/1), 167 (KR1P/00040347/1), 165 (KR1P/00086974/9), 163 (KR1P/00073954/9), 161 (KR1P/00503319/0), 159 (KR1P/00171649/5), 157 (KW 27283), 155 (KR1P/00027284/4), 153 (KR1P/00530867/4), 151 (-), 149 (-), 147 (-), 193 (-), 144 (KW 82804), 142 (KR1P/00461017/6), 140 (KW 27766), 139 (KR1P/00147505/7), 134/2 (KR1P/00019302/8), 134/1 (KR1P/00278252/5), 132 (KW 192555), 130 (KW 78575), 128 (KR1P/00205961/6), 126 (KR1P/00205962/3), 124 (-), 122 (KR1P/00401579/5), 120 (-), 118 (KR1P/00073552/1), 116/2 (KR1P/00015176/7), 114 (KR1P/00071646/3), 192 (-), 112 (KR1P/00086975/6), 70/1 (-), 194 (KR1P/00402988/2)

jedn. ew. Podgórze, obręb P-22: 334 (KR1P/00448686/9), 41 (-), 42 (-), 330 (KW 200556)

jedn. ew. Podgórze, obręb P-23: 2/1 (-), 3 (KR1P/00013551/6), 5/1 (KW 78714), 6 (KR1P/00082955/2), 48 (KR1P/00079252/0), 7 (KR1P/00049257/6), 8 (KR1P/00064595/8), 47/3 (KR1P/00264820/7), 185/2 (KW 299198), 186/1 (KW 299198), 10/2 (KW 282526), 33/1 (KW 284584), 10/3 (KW 282526), 186/2 (KW 299198), 33/2 (KW 284584), 10/4 (KW 282526), 11/1 (KW97682), 33/4 (KR1P/00284584/6), 12 (KW 2857), 13 (KR1P/00144434/7), 14/1 (-), 14/2 (KW 64945), 15 (KR1P/00345431/5), 16 (KR1P/00072164/7), 186/3 (KW 299198), 17 (KR1P/00083749/2), 18 (-), 31/1 (KR1P/00183796/7), 19/3 (KW 21916, KW 21914), 19/4 (KW 70528), 21 (-), 22/1 (KR1P/000165862/9)

jedn. ew. Podgórze, obręb P-106: 2/5 (KR1P/00369413/7), 2/6 (KR1P/00369413/7), 446/2 (-), 445/2 (KR1P/00166718/2), 446/1 (-), 445/1 (KR1P/00166718/2), 5/2 (KR1P/00167340/8), 5/1 (KR1P/00167340/8), 6/3 (KR1P/00087204/8), 24/1 (KR1P/00034776/2), 25/1 (KR1P/00008725/9), 26/1

(KR1P/00071307/5), 28/1 (KR1P/00650420/6), 42/2 (KR1P/00082882/9), 43 (KW 93862), 46 (KR1P/00467760/1), 360/1 (KR1P/00467760/1), 360/2 (KR1P/00648843/0), 47/2 (KR1P/00648855/7), 47/1 (KR1P/00021310/4), 50 (KR1P/00312562/2), 52/1 (KR1P/00073281/0), 57/3 (KR1P/00029028/6), 59/1 (KR1P/00034779/3), 59/2 (KR1P/00648852/6), 362/2 (-), 362/1 (-), 64/2 (KR1P/00079252/0), 63 (KW21314, KW37387), 64/1 (KR1P/00079252/0)

jedn. ew. Podgórze, obręb P-108: 2/1 (KR1P/00375948/1), 3/1 (KR1P/00184299/0), 6/1 (KR1P/00045469/7), 7/3 (KR1P/00249020/8), 10/1 (KR1P/00051584/4), 11/1 (KR1P/00364180/9), 14/3 (KR1P/00081939/7), 15/1 (KR1P/00081139/9), 18/1 (KR1P/00082502/2), 19/6 (KR1P/00099266/7), 19/4 (KR1P/00404174/7), 19/2 (KR1P/00404174/7), 21/2 (KR1P/00404174/7), 22/3 (KR1P/00404174/7), 22/5 (KR1P/00404174/7), 22/7 (KR1P/00439605/2), 25/4 (KR1P/00404174/7), 25/1 (KR1P/00404174/7), 25/6 (KR1P/00165300/2), 27/5 (KR1P/00166172/2), 28/3 (KR1P/00561427/4), 31/1 (KR1P/00244158/9), 599/1 (KR1P/00028476/4), 35/1 (KR1P/00275481/8), 37/1 (KR1P/00054901/4), 311 (KR1P/00455259/9), 601/1 (KR1P/00031211/3), 601/2 (KR1P/00648553/0), 543/1 (KR1P/00284307/1), 602 (KR1P/00068404/1), 165 (KR1P/00068404/1), 41 (-), 42 (KR1P/00365959/8), 45 (-), 46 (KW 86348), 543/2 (KR1P/00284307/1), 163/1 (KR1P/00365959/8), 158/1 (KR1P/00092334/6), 49 (KW 92334, KW 28476), 157/1 (KR1P/00054766/5), 54 (KW 69211), 57 (KW 258909), 58 (KW 128992), 61 (KW 67226), 62/1 (KR1P/00008722/8), 65/1 (-), 66/1 (-), 152/4 (KR1P/00516547/1), 152/5 (KR1P/00516547/1), 151/3 (KR1P/00304394/4), 152/6 (KR1P/00516547/1), 151/4 (KR1P/00304394/4), 148/3 (KR1P/00405784/3), 147/3 (KR1P/00407000/8), 76/3 (KR1P/00014185/6), 77/3 (KR1P/00067226/2), 141/2 (KR1P/00184734/2), 143 (KR1P/00475935/8), 144/1 (KR1P/00510944/2), 547/1 (KR1P/00284307/1), 579 (KR1P/00077281/8), 578 (KR1P/00063794/6), 580 (KR1P/00063794/6)

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, opublikowano mapę z przebiegiem inwestycji na ww. działkach. Jest ona dostępna w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/ Wydziały/Infrastruktury/Repozytorium plików/ Załączniki graficzne znak: WI-IV.747.1.8.2024, w sprawie (...) <https://bip.malopolska.pl/muw.a.2446729.zalaczniki-graficzne-znak-wi-iv747182024-w-sprawie-wydania-decyzji-o-ustalenie-lokalizacji-inwestycji.html>

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kpa, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: WI-IV.747.1.8.2024.

Kontakt z organem zapewniony jest za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP - /ag9300lInke/skrytka, faksem - 12 422 72 08; pocztą tradycyjną uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków); osobiście po wcześniejszym uzgodnieniu terminu drogą telefoniczną (12 39-21-612 – sprawę prowadzi p. Karolina Starek).

POUCZENIA:

Informuje się, że zgodnie z przepisami Specustawy, Wojewoda zawiadamia o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu: wnioskodawcę – na adres wskazany we wniosku; właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem – na adres określony w katastrze nieruchomości (którego funkcję pełni ewidencja gruntów i budynków) ze skutkiem doręczenia; pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim; właściwe miejscowo organy w sprawach wydania decyzji o pozwoleniu na budowę i decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

W przypadku nieregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku. Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

1) nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie

terminalu, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego wymogu jest nieważna;

- 2) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę; toczące się postępowania ulegają zawieszeniu z mocy prawa do dnia, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu stała się ostateczna. Na wniosek strony postępowania, po uzyskaniu zgody inwestora, organ prowadzący postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu podejmuje zawieszone postępowanie;
- 3) w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, zawiesza się postępowania o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zawieszenie postępowań, o których mowa w ww. pkt 2 i 3, nie dotyczy postępowań dotyczących terenów zamkniętych ustanowionych przez Ministra Obrony Narodowej lub innych postępowań prowadzonych na wniosek jednostek podległych Ministrowi Obrony Narodowej lub przez niego nadzorowanych lub na rzecz tych jednostek oraz postępowań w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o pozwoleniu na budowę, wszczętych na wniosek inwestora.

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu,
- 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem jw.

- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w ww. pkt 1, nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia właściwemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego.

Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Natomiast zgodnie z przepisami Kpa informuje się w szczególności, że:

- 1) Strona może działać przez pełnomocnika, chyba że charakter czynności wymaga jej osobistego działania.
- 2) Pełnomocnikiem strony może być osoba fizyczna posiadająca zdolność do czynności prawnych.
- 3) Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie lub zgłoszone do protokołu.
- 4) Pełnomocnik dołącza do akt oryginał lub urzędowo poświadczony odpis pełnomocnictwa. Adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy, a także doradca podatkowy mogą sami uwierzytelnić odpis udzielonego im pełnomocnictwa oraz odpisy innych dokumentów wykazujących ich umocowanie. Organ administracji publicznej może w razie wątpliwości zażądać urzędowego poświadczenia podpisu strony.
- 5) Pisma doręcza się stronie, a gdy strona działa przez przedstawiciela - temu przedstawicielowi.
- 6) Jeżeli strona ustanowiła pełnomocnika, pisma doręcza się pełnomocnikom. Jeżeli ustanowiono kilku pełnomocników, doręcza się pisma tylko jednemu pełnomocnikowi. Strona może wskazać takiego pełnomocnika.
- 7) Strona, która nie ma miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu albo siedziby w Rzeczypospolitej Polskiej, innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej albo państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, jeżeli nie ustanowiła pełnomocnika do prowadzenia sprawy zamieszkałego w Rzeczypospolitej Polskiej i nie działa za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej, jest obowiązana wskazać w Rzeczypospolitej Polskiej pełnomocnika do doręczeń, chyba że doręczenie następuje usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego.
- 8) W razie niewskazania pełnomocnika do doręczeń, przeznaczone dla tej strony pisma pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia.
- 9) W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swojego adresu.
- 10) W razie zaniedbania ww. obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (art. 8 ust. 1 pkt 3 i ust. 1a Specustawy);
- na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Krakowa (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 Specustawy);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 Specustawy).

POŻEGNANIE \ Nie żyje Jan Ptaszyn Wróblewski, saksofonista, kompozytor i propagator muzyki jazzowej

Był ikoną polskiego jazzu

„Na biurku zostały nuty przygotowane do występu w Warszawie za półtora tygodnia i świeżo zakupione nowe stroiki, a w aktówce płyty i opis do kolejnych »Trzech kwadransów jazzu«, które planował nagrać w sobotę” – jak czytamy w mediach społecznościowych Jana Ptaszyna Wróblewskiego – „postanowił bowiem odejść na swoich warunkach – »w drodze«, a nie kończąc karierę, choć stan zdrowia od dawna nakazywał przerwanie wszelkiej aktywności”. Wybitny muzyk zmarł 7 maja. Miał 88 lat.



fot. Witold Spisz/d

Anna Krajewska

Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych. Ale czy na pewno? Jan Ptaszyn Wróblewski był postacią nietuzinkową. Na polskiej scenie muzycznej obecny był ponad 65 lat. Pozostawił po sobie kilkanaście płyt autorskich i kilkadziesiąt kolejnych albumów, w których nagraniu brał udział. Był aranżerem, dyrygentem, liderem zespołów, pedagogiem, kompozytorem. Choć kojarzony przede wszystkim z jazzem, Ptaszyn był twórcą wielu przebojów szeroko pojętej muzyki popularnej. Jego dwie kompozycje: „Zielono mi” do słów Agnieszki Osieckiej oraz „Żyć kolorowo” z tekstem Wojciecha Młynarskiego, wygrały festiwal w Opolu. Tworzył muzykę filmową („Pan Anatol szuka miliona”, „Jęj portret”, „Niech żyje miłość”). Miał nie tylko ogromny talent muzyczny, ale też jak nikt potrafił o muzyce opowiadać. Od 1970 r. prowadził w Programie Trzecim Polskiego Radia cotygodniowy magazyn „Trzy kwadransy jazzu” – audycję, w której ciepłym głosem snuł swoje gawędy. Był mistrzem słowa, niedościgłym wzorem erudycji. Miał dar opowiadania, zjednywania ludzi i poczucie humoru. Nawet umieszczona na jego stronie internetowej biografia wyróżnia się formą. Zaczyna się od słów: „Jego babka była przemysłniczką, a potem kapitalistką trzęsącą połową miasta. Ojciec – wziętym prawnikiem,

uważanym za jednego z najlepszych w Wielkopolsce, piłsudczykiem, członkiem BBWR”.

Od rolnika do muzyka

Jan Ptaszyn Wróblewski urodził się 27 marca 1936 r. w Kaliszu. Ukończył studia na Wydziale Mechanizacji Rolnictwa Politechniki Poznańskiej. „Według praw danych mu przez władzę ludową powinien zostać kierowcą kombajnu lub traktora po ukończeniu wydziału mechanizacji rolnictwa – jedyne, na który pozwolono mu iść. W domu było jednak radio, a w nim audycje rozgłośni Monachium i kipiący z głośników jazz. Ptaszyn został więc artystą. Wbrew woli rodziny” – czytamy we wspomnianej biografii. Z dalszej opowieści można się dowiedzieć, że „pewnej jesiennej nocy wszedł do pociągu relacji Warszawa–Poznań i przegadał całą drogę z jedynym pasażerem w przedziale, którym był równie młody Krzysztof Komeda Trzciński”. Ten przedstawił Wróblewskiemu wizję zawodowego zespołu modernjazzowego. „Zawód jazzman. Koncerty, próby, niekończąca się nauka i rozwijanie. Ryzyko upadku i nędzy. Z drugiej strony potencjalne zwycięstwo i niezależność. W dodatku propozycja od nie byle kogo” – rozważał młody muzyk. Wszedł w to. Tak powstał załazek legendarnego sekstetu Komedy. Formacja zadebiutowała na scenie podczas I Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Jazzowej

w Sopocie i wygrała konkurs, zyskując duże uznanie wśród publiczności. To Komedzie Ptaszyn zawdzięcza swoją ksywkę. Miał swój styl gry z charakterystyczną barwą saksofonu i mocnym swingowaniem – natychmiast rozpoznawalny.

Formacje sceniczne i radiowe

Na początku 1958 r. Ptaszyn trafił do tworzącej się supergrupy Jazz Believers (Trzaskowski, Komeda, Kurylewicz, Dyląg, Zylber). Wkrótce potem wybrany jako reprezentant Polski do International Newport Band, tworzonej przez George’a Weina, a kierowanej przez Marshalla Browna, wyjechał do USA (z zespołem gościnnie występował Louis Armstrong). Po powrocie do kraju objął kierownictwo Jazz Believers, wprowadzając do programu zasłyszane w Stanach wzorce. Grupa przestała istnieć. Ptaszyn stworzył swój kwintet i równolegle grał z Andrzejem Kurylewiczem w zespole Moderniści. Podjął też m.in. współpracę z rozrywkowym zespołem Poznańska Piętnastka Radiowa. Jak czytamy, „w tym czasie napisał dla zespołu blisko 200 partytur, większość to własne kompozycje”. Kolejne składy Ptaszyna to m.in. Jazz Outsiders i Polish Jazz Quartet. W 1968 r. Wróblewski stanął na czele nowo powstałego Studia Jazzowego Polskiego Radia. „Była to ogromna czasami orkiestra o charakterze warsztatu, również kompozytorskiego, przez który zaczęli się stop-

niowo przewijać wszyscy znaczący polscy jazzmani” – opisywał artysta. Tu grali m.in.: Krzysztof Komeda, Wojciech Karolak, Zbigniew Namysłowski, Włodzimierz Nahorny, Michał Urbaniak czy Tomasz Stańko. Ze Studiem występowali też: Hank Mobley, Nathan Davis, Jan Wallgren, Urszula Dudziak, Ewa Bem, Novi Singers, Andrzej Dąbrowski, Krystyna Prońko, Andrzej Zaucha etc. Studio Jazzowe istniało blisko dekadę. „Nagrało dla Polskiego Radia 187 utworów (ponad 16 godzin muzyki), plus dwie i pół płyty, a w czterech innych akompaniowało różnym solistom. Zarejestrowało blisko 20 programów telewizyjnych”. Wystąpiło na wielu międzynarodowych festiwalach. Równocześnie Wróblewski zaczął wracać do aktywności jako saksofonista w małych zespołach jak Mainstream, z którego później powstał kwartet Ptaszyna. Grał też w zespole Stowarzyszenie Popierania Prawdziwej Twórczości „Chałturnik”. Jednocześnie komponował utwory jazzowe, piosenki i utwory symfoniczne. Ponad pół wieku zajmował się też działalnością pedagogiczną poprzez prowadzenie warsztatów dla młodych jazzmanów. Od wielu lat współtworzył festiwal Bielska Zadymka Jazzowa. Jak czytamy w biografii: „Dziś Ptaszyn nazywany przez licznych generałów polskiego jazzu jest niekwestionowanym autorytetem w swej dziedzinie, swoistym drogowskazem

dla młodych adeptów jazzu, łowcą talentów i niezrównanym gawędziarzem”.

Legenda jazzu, mentor, przyjaciel

Po śmierci Jana Ptaszyna Wróblewskiego w mediach społecznościowych pojawiły się setki wspomnień i serdecznych wpisów od przyjaciół, artystów, melomanów, słuchaczy. „Żegnaj Ptaku. Symbolu i legendzie naszego jazzu. Wprowadziłeś nas wszystkich na szlak najlepszej muzyki, wyedukowałeś i do końca wspierałeś. Odpoczywaj w niebiańskiej orkiestrze” – napisał pianista Artur Dutkiewicz. „Byłeś instytucją, Panem Jazzem, człowiekiem niezwyklej życzliwości, wybitnym artystą, najlepszym Panem z radia i uosobieniem klasy i kultury. Cieszę się, że mogłem z Tobą grywać, przebywać, śmiać się – a przede wszystkim uczyć się od Ciebie” – wspominał gitarzysta Marek Napiórkowski. „Odszedł wielki muzyk, który z pasją i oddaniem dzielił się swoją wizją świata i muzyki oraz wiedzą” – dodał basista Wojciech Mazolewski. „Przy jego opowieściach świat się zatrzymywał i chciało się słuchać tylko tego głosu. Perła. Poczucie humoru i luz, z jakimi opowiadał Pan Ptaszyn, sprawiały, że »Trzy kwadransy jazzu« szybko stały się ulubioną audycją” – wspominała pani Katarzyna. „Dziękuję Ci Ptaku za to, że dodałeś mi skrzydeł po Jazz Juniors 82 i Vocalnym Zamościu w 88 (...). Dziękuję za piękno i dobro” – napisał Marek Bałata.



GOSPODARKA \ PKB Stanów Zjednoczonych bije na głowę państwa Unii Europejskiej. Stary Kontynent przegrywa też na polu technologii z Chinami

Unia Europejska przegrywa na wielu polach z USA

Podczas gdy USA wciąż kultywują wartości wolnego rynku, swobody zawierania umów i ochrony prawa własności, Unia Europejska staje się reliktem gospodarki centralnie planowanej, znanej z czasów realnego socjalizmu.



Tomasz
Teluk

Mennica Stanów Zjednoczonych w 2018 r. rozpoczęła bicie monet, na których umieszczane są amerykańskie innowacje. Projekt przewidziany jest aż na 14 lat, a na awersach okolicznościowych nominałów możemy znaleźć takie kamienie milowe ludzkości, jak wynalezienie żarówki, telefonu, teleskopu, szczepionki na polio czy rozmaite budowle, które ułatwiły życie milionom Amerykanów. Naturalnie wartości się degradowały. Tak, w USA też występują coraz większe mechanizmy regulacyjne, a w UE funkcjonuje przecież gospodarka rynkowa, jednak gdy weźmiemy pod lupę liczbę innowacji, dynamikę wzrostu gospodarczego i perspektywy na przyszłość, oba kontynenty zaczyna dzielić coraz większa luka.

UE w cieniu USA

W kwestii podejścia do nowych technologii Europa musi już gonić nie tylko Stany Zjednoczone, ale także kraje azjatyckie – Japonię, Koreę Południową, a nawet Australię. Pandemia pogłębiła ten dystans, jak alarmował w zeszłym roku Europejski Bank Inwestycyjny. Udział firm zaangażowanych we wprowadzanie na rynek nowych produktów i usług zaczął spadać. Różnica w inwestycjach w nowe procesy produkcyjne między USA a UE to blisko 2 proc. PKB. EBI oszacował opóźnienie w tym zakresie na jakieś 10 lat! Europa zaczyna odstawać technologicznie nie tylko od swojego młodszego brata zza oceanu, ale także od Chin. Stary Kontynent utracił swoją suwerenność technologiczną, stając się uzależniony od importu rozwiązań z zagranicy. Nowe technologie, zwłaszcza w dziedzinie IT, są importowane ze Stanów Zjednoczo-



fot. AdobeStock/d

nych, natomiast rozwiązania ekologiczne, a także niezbędne komponenty do ich tworzenia – z Chin. Rola rynku UE została zredukowana do konsumenta i użytkownika technologii. Krytyczne technologie dla gospodarki cyfrowej i ekologicznej – inżynieria materiałowa, biotechnologia, sztuczna inteligencja czy rozwiązania telekomunikacyjne – są zdominowane przez producentów pozaeuropejskich.

Jeśli chodzi o wzrost gospodarczy, to prawda, że UE jest drugą potęgą ekonomiczną na świecie z tego rocznym PKB szacowanym na 19,35 bln dol. Jednak to gospodarka USA rozwija się znacznie szybciej. Podczas gdy UE trwa w stagnacji, a zmiany PKB są symboliczne, roczny wzrost PKB w Stanach Zjednoczonych to kilka procent: od 5,8 proc. w roku 2021 do 2,5 proc. w roku ubiegłym. Różnice są znaczące, mimo że oba kontynenty pompują miliardy w gospodarkę. Jednak to w USA jest mniej krępujących gospodarkę regulacji i bardziej elastyczny rynek pracy. Stany Zjednoczone są także suwerenne pod względem energetycznym, a ostatnio stały się nawet eksporterem surowców energetycznych.

Kapitał kontra biurokracja

To, co wydaje się kluczowe dla dynamiki wzrostu gospodarki, to rozwinięty rynek kapitałowy i odmienne podejście do przedsiębiorczości. Amerykanie kocha-

ją nie tylko konsumować, co przekłada się na większe wydatki, ale przede wszystkim inwestować. Większość oszczędności trzymają w akcjach, co stanowi źródło ich rosnących fortun. Za oceanem powstaje najwięcej start-upów i największej jednorozców, a więc firm wartych ponad 1 mld dol. Ich założyciele, szczególnie z branży innowacyjnej, mogą liczyć na szybkie zainteresowanie inwestorów. Działają tam tysiące firm typu venture capital, gotowych zainwestować miliony dolarów w perspektywiczne projekty. Potem łatwo wejść na rynek kapitałowy, aby pozyskiwać dalsze środki dla rozwoju. Premia za sukces jest gigantyczna. Sukces rynkowy automatycznie oznacza sukces finansowy, nieosiągalny nigdzie indziej.

Zgoła odmienna filozofia funkcjonuje w Europie. Tutaj innowacje wspomagane są przez państwo. W UE dostępne są krajowe i unijne fundusze, mające wspierać twórców i wynalazców. Jednak to skłania do tworzenia projektów pod finansowanie, a nie odwrotnie. Przedsiębiorcy od startu muszą stawiać się biurokratami, nie polegać na rynku. Wskutek tego wiele projektów kończy się na wczesnym etapie, bowiem założyciele przejadają dotacje. Niektórzy – nieuczciwi – specjalizują się nawet w przerzucaniu się z jednego projektu finansowanego z publicznych fun-

duszy – na drugi, skoro marnotrawienie pieniędzy podatnika jest możliwe bez większych konsekwencji.

Inną drogą wzbogacania się europejskich przedsiębiorców jest sprzedaż części udziałów akcjonariuszom. Niestety, często potem są oni zaniechani, bowiem ich interes schodzi na plan dalszy. Jest to szczególnie widoczne na rodzimym rynku kapitałowym, gdzie wiele projektów w fazie pozyskania kapitału jest mocno przeszacowanych, a potencjalnym udziałowcom wciska się po prostu śmieciowe akcje.

Internet i media społecznościowe są pełne historii firm, które chwytliwymi hasłami inwestycji w zielone technologie, medyczną marihuanę czy rzemieślniczy alkohol, wykiwały naiwnych. Jest to dziś szczególnie łatwe w dobie tzw. crowdfundingu, czyli zbierania funduszy omijającego surowe regulacje rynku kapitałowego. Na końcu okazuje się, że wycena spółki jest horrendalna, majątku nie ma wcale, a w księgach widnieje tylko zadłużenie. Ikoniczny jest przykład Manufaktury Piwa Wódki i Wina firmowanej przez Janusza Palikota i wspomaganej przez jakiś czas przez gwiazdora TVN – Kubę Wojewódzkiego. Mimo zapowiedzi kroków zysków były polityk zebrał z rynku sporą kwotę, by potem zostawić akcjonariuszy z długami spółki przekraczającymi ćwierć miliarda złotych. Na końcu musiał

dogadywać się z wierzycielami.

Cwaniactwo kontra reputacja

W Europie, ale także w Polsce, gdzie rynek kapitałowy jest jeszcze słabiej rozwinięty, kwitnie inżynieria finansowa i kreatywna księgowość zamiast uczciwego podejścia do biznesu. Nawet osoby deklarujące wartości reklamują zakładanie spółek akcyjnych jako sposób pomnożenia swojego majątku, a nie jako zysk dla tych, którzy podejmują ryzyko współinwestowania w projekt. Efekty takiego podejścia są łatwe do przewidzenia – rodzime spółki akcyjne zaczynają przypominać piramidy finansowe, ponieważ kolejne emisje akcji uzależnione są od znalezienia kolejnych naiwnych. I tak toczy się życie za kulisami – od dotacji do dotacji, od emisji do emisji.

Przykładem może być spółka odzieżowa Marie Zélie, reklamowana przez katolickiego mentora i networkera, którego nazwiska z listy nie wymienię, a która zbankrutowała w 2023 r. po kolejnych emisjach akcji. W tym roku właściciele-założyciele zarejestrowali firmę w USA i szukają kolejnych dawców kapitału. Złą reputację wyrobiła sobie także wrocławska firma Seemore SA, która miała produkować innowacyjny kask dla motocyklistów. Spółka miała pozyskiwać inwestora strategicznego, w trakcie działalności zmieniła swój model biznesowy, a na końcu Narodowe Centrum Badań i Rozwoju zażądało zwrotu całości grantu, który przyznało spółce. Tego typu przykłady można niestety mnożyć.

Od stuleci ludzie z całego świata widzą za oceanem swoją ziemię obiecaną. Wciąż podążają za swoimi marzeniami, jak pierwsi awanturnicy na Dzikim Zachodzie, co znakomicie pokazuje choćby epicka trylogia Taylora Sheridana („1883”, „1923”, „Yellowstone”). Dziś także migranci szturmują granice Stanów Zjednoczonych w poszukiwaniu lepszego życia. Filozofia sukcesu za oceanem jest inna. Tam bezcenne są wiarygodność i reputacja. Początkowe inwestycje nie mają charakteru charytatywnego, lecz są czysto biznesowe.

Czy możliwe jest skopiowanie amerykańskiego modelu, który przecież wywodzi się z europejskiego klasycznego liberalizmu? Wymagałoby to rewolucji na szczeblu unijnym, a przecież wybory już niedługo.



Ks. Jan Twardowski
(1915–2006), duchowny, poeta, filozof

\\ Poezja jest światem przeżyć i refleksji. Jest po trochu jak mówienie ludzkim językiem w dobie maszyn i komputerów.
Nie może jednak być zbyt mądra, bo nikt jej nie zrozumie. \\

WIERSZE \ Janusz Andrzejczak to najbardziej praktyczny z poetów. Jego wiersze są uniwersalne

„Wędrownia”, czyli wstępując do prawdziwego świata

Na różne sposoby odwracamy się od tego, czego w głębi duszy nie uznajemy i nie jesteśmy w stanie zaakceptować. Co nas złości, krępuje i uwiera. Unikamy zgiełku, tłumy i reklam. Wyłączamy internet. Omijamy kiosk z gazetami, zaszywamy się w ciszę bibliotek. Chwytny za młotek, piłę, dłuto, pędzel... Bierzymy plecak i ruszamy w góry.



Ewa Polak-Pańkiewicz

Janusz Andrzejczak wybiera jeszcze inną drogę: unosi kotarę lasu. Brzmi to nieco patetycznie. Ale cóż, on nie wchodzi do lasu jak do własnego mieszkania. Nie jest jak niedzielny spacerowicz. Nie jest natrętem i wścibskim podglądaczem leśnego życia. Nie jest przyrodnikiem amatorem z lornetką i siatką na motyle. Daje się wchłonąć ciszy. Odczytuje tajemne znaki, które las wysyła. Odwzajemnia miłość za miłość.

Prawda o nas w wierszach

Janusz Andrzejczak jest razem najbardziej praktycznym z poetów. Jak drwał przywozi z lasu mokre od żywicy pnie, on przywozi wiersze. Wyrwane prosto z poszycia, znalezione pod paprociami, świeże od rosy. To nie oczarowanie przyrodą, nie romantyczne poszukiwanie ukojenia w naturze. Nie dendrologiczna szajba, botaniczna żyłka ani ornitologiczny bzik. Nie tchórzliwa ucieczka od rzeczywistości w szeleszczącą bajkę. Janusz Andrzejczak w swoich wierszach pisze tak naprawdę o nas. O ludziach żyjących w świecie, który zdradził prawdę. Wyrzucił ją z domu, wykopał z życia publicznego, zaryglował przed nią bramy, wysłał za nią listy gończe. Szczęrzy kły na jej wspomnienie. I biedny człowiek został królem na tym śmietniku, dumny ze swojej „wolności”. Królem z przekrzywioną czapką błazna na głowie. Dał się oszukać. Przerazenie pokrywa fastrygą uśmiechu, a raczej żalostnego uśmieszku. Bo z czego tu się śmiać, chyba z samego siebie.

Janusz Andrzejczak pisze pozornie tylko o przygodach artysty w lesie, a tak naprawdę o tym, co utraciliśmy, dając przystęp kłamstwu. I klęka – bez niepotrzebnego patosu – na zie-



Janusz Andrzejczak | fot. Facebook/d

mi przed dziełem Stworzenia. Bo wie, że jego powinnością, misją i największym zaszczytem jest klękać przed Stwórcą. Czego ten świat najbardziej na świecie boi się i czego nienawidzi.

„Dotrę tam, ucałuję i obejmę brzozę,/ jej cieniem się przykryję i pod się położę./

Pod głową mieć będę poduszkę z kamienia,/ głaz da mi oparcie, a brzoza da cienia./

Powietrza trochę zmacę, no i trochę ciszę./ Gdy po de mną wysypią się nasiona z szyszek.

Umoszczę się w podszycie i wtopię się w leże./ Pośród mrówek i żuków jeszcze jedno zwierzę.

Będę patrzeć do góry, gdzie słońce, obłoki./ Słuch wysłę na czaty, niech bystrzy na boki./

Albowiem nikt, kto ze mnie, a więc żaden z ludzi,/ Nie ma prawa mnie z jawy zielonej wybudzić.

Gdy minie czasu troszkę, gdy się w nic napatrzę./ Może to, co przenigdy, będzie teraz zawsze./ Cudna jedność gdziekolwiek i za każdym razem, /Z ziemią, niebem i drzewem, ze sobą i głazem.” („Jedność”)

„On się słowami skrada”

Ekspersi zachwyceni

O wierszach „leśnego poety” nie należy się rozpisywać, by nie spłoszyć ich melodii, nie zmacić delikatnego oddechu, nie rozedrzeć niewidzialnej przędzy. Są jak babie lato i jak krzyk żurawii. Tajemnicze, przesłonięte zasłoną ze zmierzchu

nad leśnym stawem. Gdy po kolejnych tomach („Taki jeden”, „Łagodnia”, „Ulotnia”, „Przedziwnia”, „Powłóczyństwo”, „Tajemnia”) pojawił się dziś wybór jego wierszy w tomie „Wędrownia”, recenzenci zmienili formę z obiektywnej, krytyczno-literackiej na rodzaj osobistego wyznania. Pisze prof. Aleksander Nalaskowski: „Nagle ten cały świat, któremu godłem jest błyskawica i osiem gwiazdek, zostaje zaatakowany przez poetę, zaatakowany nie za pomocą broszurki zwanej eufemistycznie tomikiem poezji, ale opasłym, liczącym z hakiem 300 stron tomiskiem, pięknie opracowanym edytorsko przez wydawnictwo Test z Lublina... Jego wiersze to zaskakujący, ale i zachwycający namysł nad światem natury, światem bez wątplenia będącym dziełem bożym, w którym Bóg objawia swoje łagodne oblicze, dalekie od tego, które ukazał mieszkańcom Sodomy i Gomory. Andrzejczak nie atakuje słowami, nie szuka ścieżek ku rewolucji, nikogo nie agituje ani nie poucza. On się słowami skrada. Zupełnie jakby nie chciał spłoszyć napotkanej sarny, wiewiórki czy łosia. A gdy zabraknie mu słów, to wymyśla własne”. Prof. Nalaskowski docenia wydawcę, który na przekór literackim modom postanowił dochować wierności owej „idei poezji wiecznej, ponadczasowej, poezji niewdającej się w doraźne spory. Poezji osobnej tak samo jak osobny jest jej autor.

W swojej narracji jest nieuchwytny. Nie jest ani podmiotem, ani przedmiotem swoich wierszy, bo raz jest mchem, raz brzozą, innym razem rzeką”.

„Wyszedł z domu, z ogrodu, a ogród czereśni/ W prostą drogę wśród lasu, jakby w wąwóz leśny

Las, wszystkiego co tylko: ptaków, rosy, szczerze/ Wchłonął go, jak tę sójkę, sośnowy starodrzew

Nie mógł wiedzieć, że w ptaku, że w gąszczu paproci/ Aniół Stróż z nim podąży razem z genius loci

Las przy drodze się nad nim wraz z niebem zacieśniał/ Nie zzieleni się bór, jak ogród – zczereśniał

Tak pomyślał i dalej szedł z taką nadzieją/ Że las lasem pozostał, borem, puszcą, knieją

Póki brzoza, dąb, sosna, świerk i jarzębina/ Znajdzie się i dech lasu, i jego dał sina

Więc póki istnieje, oddycha tym dechem/ On jego i las jego, jest dwóch istnień echem”

(„Takijeden”)

Waldemar Żyszkiewicz z kolei wspomina o dystansie poety do „miejskiego bytowania”. Ale nie tworzy żadnych buntowniczych manifestów. Jest skarga, ale jest i surowa diagnoza. „Żyć w mieście nie umiem/ do życia las mi potrzebny/ a w nim strumień» (»Zielnik i mgła»).

»Na rzeczywistość/ mam zawsze z sobą/ scyzoryk sznurek zapalki/ na wszystko co nią nie jest/ marzenia

mam zawsze z sobą/ i bajki» (»Umiem«).

»Marzenia i bajki« to oczywiście metonimia bagażu kulturowego, z jakim Janusz Andrzejczak, przecież absolwent UMK i długoletni pedagog, zabiera się do pisania wierszy opiewających przyrodę, świadom jednak swej ludzkiej kondycji, co chroni go przed pułapkami tak modnej dziś Zielonej Gnozy. Mylne wzruszenia, które nietrudno połączyć z naiwnym panteizmem, owe ciągoty do utożsamienia się z Matką Ziemią czy lasem deszczowym, do niego się nie odnoszą. (...) emocje każące nieraz zideologizowanym młodym ludziom fotografować się z drzewami w objęciach, to swoista próba uwiedzenia wykorzenionych z tradycji pokoleń. Andrzejczak dobrze wie i nadaje temu poetycki wyraz, że jeżeli nawet kiedyś zdrewnieje mu ręka, to dlatego, że zamieni się w pielgrzymi kostur...” (W. Żyszkiewicz, „Ballady leśnego perypatetyka”).

Leszek Długosz we wstępie do „Wędrowni” – jednego z ostatnich swych esejów – odkrywa wieczną fascynację człowieka i wszechświata, przyciąganie i odpychanie, na wzór przypływów i odpływów zależnych od faz księżyca – bo przecież i dusza ludzka i materia mają wspólną przyczynę; istnieją ze względu na Boży plan: „Podglądacz, wędrowiec, zakochany w tym żywiole gość, a nawet intruz, ale widzący i czujący nie tylko sentymentalnie. W tym gąszczu-zbiorowisku dostrzega groźbę i siłę, potęgę i niedostępność kosmosu w ludzkim, uniwersalnym odbiorze. Nieogarniony, nieprzystępny, choć ogarniający go... Obcy? To spostrzeżenie dopiero ustanawia jakoś metafizycznej gry, odsłania właściwy powód poszukiwania się tą leśną symboliką”.

Tak jak chce się czasem odetchnąć zdrowym chłodnym powietrzem, poczuć ostry zapach sosen, dotknąć dłonią mchów, tak warto odetchnąć tą poezją. Jest orzeźwiająca, choć może zranić jak kolec tarniny, głogu czy dzikiej róży, ale może być balsamem, opatrunkiem na rany. Te sączące się podskórnice, bolące, wciąż niezabliźnione, gdy z naszych okien spoglądamy na nasze ulice. Spotkanie z nią sprawia, że człowiek od razu budzi się i otwiera szeroko oczy. Co jest? Żyje! I las żyje.

.....
Tom „Wędrownia” z rysunkami autora ukazał się w wydawnictwie Test. Wiersze i poematy w wyborze autora.



WOJSKO POLSKIE \ Zapowiedzi kontynuacji polityki poprzedniego MON

Zbrojeniowo-wojskowe obietnice rządzących w okresie przedwyborczym

Wiceminister Paweł Bejda w wywiadzie udzielonym dla branżowego portalu Defence24 mówił o tym, że 5 oraz 6 dywizja w Wojsku Polskim będą nadal formowane. Polityk Polskiego Stronnictwa Ludowego stwierdził również, że podtrzymane zostaną plany zakupu 96 śmigłowców uderzeniowych AH-64E oraz 486 wyrzutni artylerii rakietowej Homar-A, jak i utrzymana będzie bliska współpraca z południowokoreańskim przemysłem zbrojeniowym. – Nie jestem optymistą w kwestii realizacji tych obietnic. Będę zadowolony, jeśli wiceminister Bejda powtórzy te deklaracje po wyborach do Parlamentu Europejskiego. Obóz rządzący, zdając sobie sprawę z gorszych sondaży, chce poprzez takie wypowiedzi poprawić swoje notowania w gorącym okresie przedwyborczym. Gdyby się wypowiedzieli w inny sposób, to zapewne duża część Polaków źle by to odebrała – mówi polityk Prawa i Sprawiedliwości Michał Jach.

Paweł Kryszczak

W rozmowie z portalem Defence24 Paweł Bejda, sekretarz stanu w MON, zapowiedział kontynuowanie formowania dwóch kolejnych dywizji. – Mam tu na myśli między innymi potrzebę zabezpieczenia dodatkowych środków finansowych na pozyskanie sprzętu wojskowego dla nowo formowanej 1 Dywizji Piechoty Legionów, 8 Dywizji Piechoty Armii Krajowej czy 18 Dywizji Zmechanizowanej – zauważył Bejda. Jak przypomniał wiceminister, „formowanie dwóch nowych dywizji jest pochodną zwiększania potencjału obronnego państwa”. Widzimy, że kurs wyznaczony przez poprzedni rząd w sprawie dysponowania przez Wojska Lądowe sześcioma dywizjami został podtrzymany.

– Ucieszyłbym się z realizacji tych postulatów, ale niewiele wskazuje na to, żeby te zapowiedzi były w pełni realizowane. Gdyby rządzący wypowiedzieli się w inny sposób, to zapewne wojsko, jak i rodziny wojskowych źle by to odebrały, a to naprawdę duża „armia wyborców” – stwierdził polityk Prawa i Sprawiedliwości Michał Jach.



Śmigłowiec Apache | fot. mat. pras./d

– Ucieszyłbym się z realizacji tych postulatów, ale niewiele wskazuje na to, żeby te zapowiedzi były w pełni realizowane. Gdyby rządzący wypowiedzieli się w inny sposób, to zapewne wojsko, jak i rodziny wojskowych źle by to odebrały, a to naprawdę duża „armia wyborców” – stwierdził polityk Prawa i Sprawiedliwości Michał Jach.

Sekretarz stanu w MON potwierdził plany zakupu wszystkich 96 śmigłowców AH-64E Apache. – Ministerstwo Obrony Narodowej nadal planuje pozyskanie 96 śmigłowców AH-64E

Apache dla Sił Zbrojnych RP. Umowa na zakup tych maszyn zostanie zawarta niezwłocznie po podpisaniu i zaakceptowaniu przez Radę Ministrów wszystkich umów offsetowych. Należy przypomnieć, że plan zakupu tych śmigłowców szturmowych został zainicjowany we wrześniu 2022 r. przez poprzedniego szefa MON, Mariusza Błaszczaka. We wrześniu ubiegłego roku Kongres USA wyraził zgodę na sprzedaż Polsce 96 sztuk śmigłowców Apache wraz z radarami i uzbrojeniem. Do tak dużego zamówienia na helikoptery szturmowe dla Wojska Polskiego jeszcze kilka tygodni temu odnosiła się wiceszefowa sejmowej komisji obrony narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska.

Paweł Bejda odniósł się również do planów zakupu kolejnych systemów ar-

tylerii rakietowej z kierunku amerykańskiego. – Nadal planowane jest pozyskanie łącznie 486 wyrzutni Homar-A (27 dywizjonów artylerii rakietowej), które mają zostać pozyskane w ramach dwóch umów wykonawczych opiewających odpowiednio na 126 i 360 wyrzutni – stwierdził Paweł Bejda.

W wywiadzie zwrócono uwagę ponadto na współpracę na polu przemysłu zbrojeniowego Polski z Koreą Południową. – W prowadzonych rozmowach za każdym razem podkreślałem potrzebę maksymalnego zaangażowania polskiego przemysłu obronnego w utrzymanie i serwisowanie pozyskiwanego uzbrojenia, jak i ustanowienie potencjału produkcyjnego, zarówno w odniesieniu do czołgów K2PL, armatohaubic K9PL, systemów

Chunmoo, jak i amunicji wielkokalibrowej 155 mm, 120 mm oraz rakietowej (w tym pocisków 239 mm CGR-080 do systemu Chunmoo) – stwierdził wiceminister z Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Jeszcze kilka miesięcy temu marszałek Sejmu Szymon Hołownia straszył możliwością unieważnienia umów zawartych przez poprzedni rząd Mateusza Morawieckiego. – Umowy podpisane przez tymczasowy rząd PiS mogą być unieważnione. PiS od 15 października powinien ograniczyć się do administrowania państwem, a nie wydawać publiczne pieniądze – oznajmił Szymon Hołownia na antenie Radia ZET. Na temat przejrzania umów na dostawę sprzętu wojskowego z Korei Południowej mówił również szef PSL Władysław Kosiniak-Kamysz.

OGŁOSZENIE PŁATNE

GN-II.6840.2.2.2020

Jasto, dnia 25.04.2024 r.

**Zarząd Powiatu w Jaśle
informuje**

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Jaśle, ul. Rynek 18, 38-200 Jasto, na stronie internetowej Starostwa powiatowego w Jaśle: <https://samorząd.gov.pl/web/powiat-jasielski/nieruchomosci>, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w sposób zwyczajowo przyjęty zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o organizowanym trzecim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej (budynek dawnego Domu Dziecka), oznaczonej jako działka ewid. nr 300/48, o pow. 1,6285 ha, położonej w **Wolicy**, gmina Jasto dla której Sąd Rejonowy w Jaśle prowadzi Księgę Wieczystą nr KS1J/00051665/3.

Wadium należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Jaśle, w Banku Spółdzielczym w Rymanowie na numer 53 8636 0005 2001 0004 5740 0009 w takim terminie by wpłynęło na konto Starostwa Powiatowego w Jaśle, najpóźniej w dniu 10 lipca 2024r. Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na ww. rachunek.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 1 000 000,00 zł**Wadium wynosi: 100 000, 00 zł****Przetarg odbędzie się 17 lipca 2024r. o godzinie 10:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Jaśle, ul. Rynek 18, pokój 339, III piętro.**

Nieruchomość można obejrzeć w terminie uzgodnionym, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 15:00, tel. (13) 448-64-74 w okresie od ukazania się ogłoszenia do dnia 16 lipca 2024r.



fot. YouTube/d

„MIŁOSZ KŁECZEK ZAPRASZA” \ Rzeczowe dyskusje o najważniejszych wydarzeniach politycznych dnia przeprowadza Miłosz Kłeczek.



Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

RAMO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00 Wydział kryminalny Kitzbühel - serial
08:50 Ranczo (74) - serial
09:45 Komisarz Alex (255) - serial
10:45 Ojciec Mateusz (381) - serial
11:35 Korona królów. Jagiellonowie - taka historia
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:35 To się oplaca
12:55 Natura w Jedyńce
14:00 Złoty chłopak (174) - serial

14:55 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:05 Dziedzictwo (271) - serial
17:00 Teleexpress
17:15 Pogoda
17:20 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
17:55 Klan (4336) - serial
18:25 Leśniczówka (890) - serial
19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej

19:30 19.30
20:05 Pogoda, sport
20:20 Reporterzy - magazyn reporterów
20:30 Korona królów. Jagiellonowie - serial
21:00 68. Konkurs Piosenki Eurowizji - Malmö 2024 - 2. półfinał
23:30 Morderstwa w Blois - dramat kryminalny, Francja 2021
01:15 Cztery wesela i pogrzeb - komedia romantyczna, Wielka Brytania 1994

TVP 2

07:55 Pytanie na śniadanie
11:10 Mistyczne aspekty święta Pesach
12:05 Barwy szczęścia (2998) - serial
12:35 Koło fortuny - teleturniej
13:15 Akacja 38 (337) - serial
14:05 Va banque - teleturniej
14:35 Na sygnale (571) - serial
15:05 Górcy ratownicy (156) - serial
16:00 Koło fortuny - teleturniej

16:35 Familiada - teleturniej
17:15 Zakazany owoc (462) - serial
18:10 Va banque - teleturniej
18:45 Akacja 38 (372) - serial
19:35 Barwy szczęścia (2998) - serial
20:10 Barwy szczęścia (2999) - serial
20:50 Postaw na milion - teleturniej

21:50 Na sygnale (572) - serial
22:30 Panorama
23:00 Erynie (10) - serial
23:50 Hala odlotów - talk-show
00:55 Greta - thriller, Irlandia/USA 2018, wyk. Isabelle Huppert, Chloë Grace Moretz.
02:50 Warsaw Dark - dramat polityczny, Polska 2011, wyk. Jan Frycz, Anna Przybylska, Adam Ferency

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:40 Małanowski i partnerzy (757) - serial
09:10 Małanowski i partnerzy (758) - serial
09:40 Sekrety rodziny (138) - serial
10:40 Dlaczego ja? (825) - serial
11:40 Gliniarze (732) - serial
12:50 Wydarzenia
13:10 Na ratunek 112 (757) - serial
13:40 Trudne sprawy (1195) - serial

14:40 Dlaczego ja? (1323) - serial
15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:15 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 (918) - serial
17:00 Gliniarze (927) - serial
18:00 Pierwsza miłość (3811) - serial
18:50 Wydarzenia
19:15 Lepsza Polska
19:45 Sport, pogoda
20:05 Nasz nowy dom - reality show

21:10 Przyjaciółki (276) - serial
22:10 Moja dziewczyna wychodzi za mąż - komedia romantyczna, Wielka Brytania/USA 2008
00:20 Tłumaczka - thriller, Francja/Niemcy/Wielka Brytania/USA 2005, reż. Sydney Pollack, wyk. Nicole Kidman, Sean Penn, Catherine Keene
03:10 Nasz nowy dom - reality show

REPUBLIKA

06:00 Agro Info
06:05 Republika wstajemy!
07:00 Republika rano - serwis
07:05 Republika wstajemy!
07:15 #Michał Rachoń Jedziemy
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 Republika dzień - serwis
12:10 Republika dzień - serwis
13:00 Republika dzień - serwis
13:10 Republika dzień - serwis
14:00 Republika dzień - serwis
14:10 1410 bitwa polityczna
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego

15:20 Republika dzień - serwis
15:30 Republika dzień - serwis
16:00 Republika dzień - serwis
16:15 Republika wieczór - serwis
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Republika wieczór
18:00 Republika wieczór - serwis
18:20 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Ekonomia raport - flash
19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego

19:25 Sport w Republice
19:27 Prognoza pogody
19:30 Gość Dzisiaj
20:00 W punkt
21:45 Piachem w tryby
22:20 Mówi się...
22:40 Codziennie *****burza
22:55 Republika wieczór
23:50 Republika Historii
23:55 Ekonomia raport
00:10 Express Republiki
00:25 Express Republiki+
00:40 Poland Daily
01:05 #Rock Rachoń
01:35 Gość Dzisiaj

PULS

06:00 Nash Bridges (17) - serial
07:00 Nash Bridges (18) - serial
08:00 Kobra - oddział specjalny (4) - serial
09:00 Kobra - oddział specjalny (5) - serial
10:00 Zbuntowany anioł (201) - serial
11:00 Zbuntowany anioł (202) - serial
12:00 Miasteczka. Nie ufaj nikomu (43) - serial
13:00 Miasteczka. Nie ufaj nikomu (45) - serial

14:00 Lombard. Życie pod zastaw (399) - serial
15:00 Lombard. Życie pod zastaw (400) - serial
16:00 Miasteczka. Nie ufaj nikomu (46) - serial
17:00 Lombard. Życie pod zastaw (762) - serial
18:00 Lombard. Życie pod zastaw (763) - serial
19:00 Lombard. Życie pod zastaw (764) - serial
20:00 Gliniarz z Beverly Hills - komedia sensacyjna, USA 1984, wyk. Eddie Murphy, Judge Reinhold, John Ashton.

Policjant Axel Foley rozpoczyna śledztwo na własną rękę, gdy zostaje zabity jego przyjaciel.
22:05 Straszny film 5 - horror komediowy, USA 2013
23:50 Skazany na miłość - komedia, Czechy 2016
02:00 Lombard. Życie pod zastaw (397) - serial

TRWAM

08:00 Informacje dnia
08:15 Polski punkt widzenia
08:40 Poznajemy Polskę
09:00 Na zdrowie
09:20 Opowieści z Księgi Cnót
09:45 Historie obozowe
10:00 Informacje dnia
10:15 Rozmowy niedokończone
11:25 Myśląc Ojczyzna
11:35 Przyroda i ludzie
12:00 Regina Coeli
12:03 Informacje dnia
12:20 Wykłady z Kongresu „Katolicy a cielesność”

12:50 Zapiski ze świętości Prymasa Tysiąclecia
13:30 Msza święta z Jasnej Góry
14:20 Muzyczne chwile
14:30 Powołani - reportaż
15:00 Terrorysta od Pana Boga
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Z wędką nad wodę
16:35 Sól ziemi
17:05 Akademia pro-life
17:30 Odpowiedzialni za Kościół

18:00 Regina Coeli
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokończone
19:30 Przyjaciele i bohaterowie
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Głos Polski
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 „Jan Paweł II. Brat naszego Boga”
23:50 Nuty nadziei - dok.
00:00 Słowo życia

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!
Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila: **reklama@gpcodziennie.pl**
Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.
Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny.
Zapraszamy do współpracy!

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

11 KULTURA

12-13

PUBLICYSTYKA

14

OBRONA NARODOWA

15 PROGRAM TV

16 SPORT

EDYCJA
LIMITOWANA
200 SZTUK

Zamów już teraz

na sklep.gazetapolska.pl

DOSTĘPNA
W ROZMIARACH
S/M/L/
XL/2XL/3XL

PROMOCJA
59 ZŁ

sklep.gazetapolska.pl
Sklep Niepodległego Polaka

Zamów tę wyjątkową koszulkę w naszym sklepie pod adresem **sklep.gazetapolska.pl** | tel. 722 111 655, 887 885 577

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto 61 1240 6003 1111 0010 7516 5807
sklep@gazetapolska.pl

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl 0f43aabfcd



FRĘCH ZAGRA Z COCO GAUFF

TENIS \ Magdalena Fręch wygrała z Amerykanką Ashlyn Krueger 7:6 (7-2), 6:3 w pierwszej rundzie tenisowego turnieju WTA 1000 na kortach ziemnych w Rzymie. Następną rywalką Polki będzie rozstawiona z numerem trzecim Amerykanka Coco Gauff.

LIGA MISTRZÓW \ Sensacyjny półfinał w Paryżu. Miliarderzy z Paris Saint-Germain odpadają po porażce z Borussią Dortmund

Szejkowie nadal bez trofeum

Borussia Dortmund awansowała do finału piłkarskiej Ligi Mistrzów. W rewanżowym meczu pokonała na wyjeździe Paris Saint-Germain 1:0 (0:0). Pierwsze spotkanie niemiecka drużyna również wygrała 1:0.

Artur Szczepanik

Paris Saint-Germain to jeden z najmniej lubianych klubów w Europie. Powód? Nieuczciwe praktyki transferowe, pieniądze pompowane w klub bez żadnego umiaru przez katarskich szejków i krążące wokół klubu postacie takie jak Michel Platini i Nicolas Sarkozy.

Paryż nigdy nie był zbyt silny piłkarsko. Paris Saint-Germain i Racing zdobywały jakieś trofea, ale nigdy nie odnosiły takich sukcesów, jak Stade de Reims, Saint-Étienne, Olympique Marsylia, Girondines Bordeaux, a na początku XXI w. Olympique Lyon. W sumie oba paryskie kluby zdobyły zaledwie trzy tytuły mistrza Francji. Na dodatek Paris Saint-Germain to klub bez korzeni, założony w 1970 r. przez... działaczy francuskiej federacji piłkarskiej. Centrala była zażenowana faktem, że taka metropolia jak Paryż nie ma porządnego klubu piłkarskiego. Powołała więc całkiem nowy twór na ba-

zie drugoligowego zespołu z dzielnicy Saint-Germain.

Bywanie na Parc des Princes stało się modne. Wśród sponsorów i kibiców zależeli się m.in. aktor Jean-Paul Belmondo oraz topowy w latach 70. kreator mody Daniel Hechter, który zaprojektował czerwono-niebieskie stroje. PSG zadomowiło się we francuskiej czołówce, ale nie na jej szczycie.

Klub miał swoje wzloty i upadki. W 1986 r. zdobył w końcu mistrzostwo Francji, kolejne w roku 1994, a w 1996 r. jedyne do tej pory europejskie trofeum – Puchar Zdobywców Pucharów. Minęły jednak kolejne dwie dekady, a PSG nie odnosiło żadnych większych sukcesów.

Aż w końcu do akcji wkroczył prezydent Francji Nicolas Sarkozy, od dziecka wielki kibic PSG. Kluczowe dla klubu spotkanie odbyło się w Pałacu Elizejskim 25 listopada 2010 r. Uczestniczyli w nim Sarkozy, prezydent UEFA Michel Platini i katarski szejka Tamin bin Hamad al-Thani. Kilka dni później Katar został gospodarzem mundialu 2022,



Jedynego gola we wtorkowym półfinale strzelił 35-letni obrońca Mats Hummels | fot. Michael Baucher/imago sport/Forum

także dzięki głosom UEFA. A PSG stało się najbogatszym klubem świata.

Co roku prezes klubu Nasser al-Khelaifi sięga głęboko do kieszeni i wzmacnia klub czołowymi piłkarzami świata. Lata mijają. Od przejścia klubu w 2011 już 13, a wymarzonej wygranej w Lidze Mistrzów, jak nie było, tak nie ma.

W tym roku PSG liczyło, że w końcu uda się sięgnąć po trofeum. Po wyeliminowaniu Barcelony w półfinale trafiło na najsłabszą teoretycznie w tej stawce Borussię Dortmund. Niemcy okazali się jednak za silni dla mistrzów Francji (właśnie zdobyli 12. tytuł) – dwa razy wygrali po 1:0.

Trener piłkarzy Borussia Dortmund Edin Terzić nie ukrywał radości po wyeliminowaniu Paris Saint-Germain.

– Jeśli mam znaleźć jedno słowo, to jest to „duma” – powiedział szkoleniowiec. Jak dodał: „Sen się jeszcze nie skończył”.

PSG w obu meczach objęło słupki i poprzeczki (aż sześć razy!), ale gola nie strzeliło. Fatalną skuteczność prezentował nawet niezawodny zwykle Kylian Mbappé.

– Bardzo cierpieliśmy, ale pokazaliśmy się z dobrej strony na wyjeździe przeciwko drużynie, która jest potężna w ataku, szybka i mobilna. Dwa razy zachowaliśmy czyste konto, oba

mecze wygraliśmy w półfinale. To niewiarygodne – przyznał Terzić.

Jedyną bramkę w rewanżu zdobył w 50. min głową 35-letni obrońca Mats Hummels.

– Strzeliłem zdecydowanie za mało goli w Lidze Mistrzów w mojej karierze, wcześniej tylko pięć. Teraz był dobry moment, aby poprawić tę liczbę. Od drugiego meczu fazy grupowej wierzyliśmy, że możemy zwyciężyć w każdym spotkaniu, i nie widzę powodu, dla którego nie mielibyśmy zwyciężyć również w finale na Wembley – przyznał Hummels.

Finał w Londynie odbędzie się 1 czerwca.

KRZYŻÓWKA**POZIOMO**

- 6) dożylna terapia
- 7) dokumenty sądowe
- 10) obramowanie czapki
- 12) cyfry na kopercie
- 13) kłujący chwast
- 14) kot jak dywan
- 15) mała Aleksandra
- 16) syn Nyksu i Ereba
- 18) porcja, dawka
- 22) psychiczny jadłowstręt
- 23) proszek węglowy
- 24) rybnie jajka

PIONOWO

- 1) wigor, energia
- 2) Wielki przed Wielkanocą
- 3) leśny duszek
- 4) kojarzy pary
- 5) poniżej karku
- 8) cena do zapłacenia
- 9) występuje w teatrze
- 10) zbędna resztką
- 11) wokół niego rama

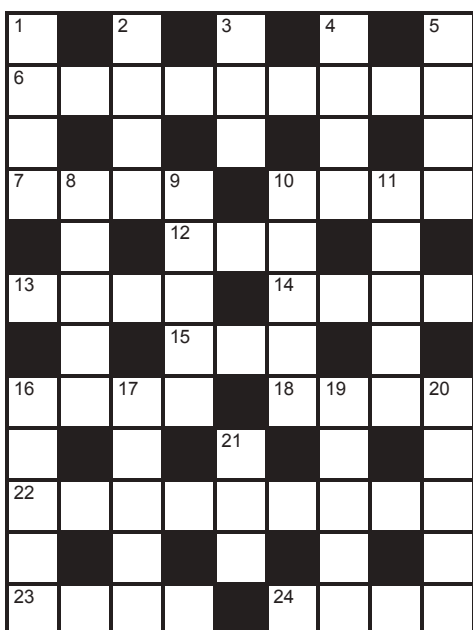
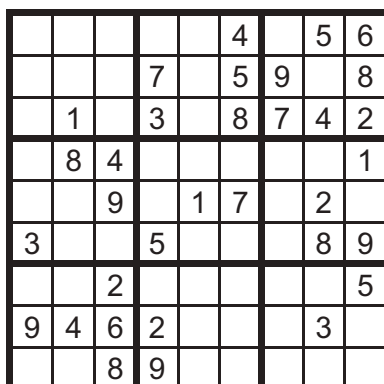
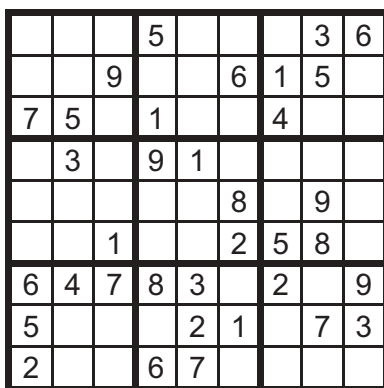
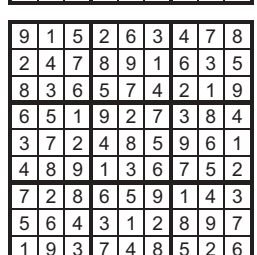
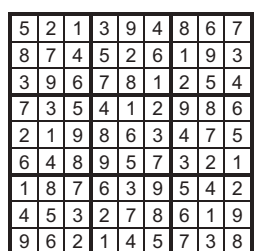
16) filozof z Rotterdamu

17) np. lodowcowa

19) trawa jak pasożyt

20) kwitnie tylko raz

21) zółty lub pleśniowy

**SUDOKU****ROZWIĄZANIA**

e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

**Gazeta
Polska****codziennie**

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nac.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Piotr Lisiewicz

Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska

Z-ca: Joanna Szczurowska

Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)

Świat: Konrad Wysocki (kier.)

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)

Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),

Justyna Foksowicz (p.o. z-ca)

Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),

Anna Krajowska (z-ca)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),

Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkarkow,

Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd

Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)

Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl

Reklama, promocja, ogłoszenia:

reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,

kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:

Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa

Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl

Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl

Tel. 605 900 002, 501 678 819

Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.

Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść

ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie

zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”

materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę

na ich emisję w internecie.